Nr. 69. Niedziela, 24 Marca 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą dwutygodnika ilustrowanego **„Swiat"** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej, jak i artystyczną wartością działu obrazkowego,* **po cenie wyjątkowo zniżonej,** *a mianowicie:*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać dwutygodnik ilustrowany **„Swiat"** na rok 1895 po następującej cenie:

We Lwowie:	kwartalnie	2	„ 25	„
	miesięcznie	—	„ 75	„
Na prowincyi:	kwartalnie	2	„ 50	„
	miesięcznie	—	„ 84	„

W skutek układu zawartego z księgarnią H. Altenberga we Lwowie, można już od 1 kwietnia prenumerować za pośrednictwem administracyi „Gazety Lwowskiej", dwutygodnik dla kobiet p. t.

„NOWE MODY"

po znacznie zniżonej cenie, a mianowicie:

kwartalnie . . . 1 złr. 20 ct.
miesięcznie . . . — „ 40 „

Dwutygodnik *Nowe Mody* w ciągu kilkuletniego swego istnienia wyrobił sobie szerokie koło czytelniczek i zawiera najnowsze wiadomości i wzory wszelkich potrzeb wchodzących w skład toalety damskiej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona reskryptem wys. c k. Ministerstwa handlu z 1 b. m. l. 9935 rewizya trasy i komisya stacyjna dla projektowanej przez p. Roberta Domsa kolei lokalnej z Jaworzna do Piły z odnogą do stacyi towarowej w Chrzanowie c. k. uprzyw. kolei północnej cesarza Ferdynanda, odbędzie się dnia 4 kwietnia 1895 o godzinie 9 rano w c. k. Starostwie w Chrzanowie.

Interesowani mogą zarzuty lub życzenia co do projektu, który wyłożony będzie przed terminem komisyi przez 8 dni do przejrzenia dla ogółu w c. k. Starostwie w Chrzanowie, wnosić ustnie lub na piśmie do komisyi.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 marca.

Mowa JE. Pana Ministra rolnictwa, hr. Falkenhayna,

wygłoszona w Izbie posłów Rady państwa w dniu 19 bm. podczas dyskusyi nad wnioskami komisyi górniczej, opiewa w dokładnem streszczeniu:

Przedewszystkiem niech mi wolno będzie wyrazić ze strony Rządu jak najgłębsze oburzenie, że poseł Pernerstorfer powiedział o przedsiębiorcach, iż nic oni nie robią sobie z tego, gdy zginie kilka tysięcy proletaryuszy. Odparł już ten zarzut poseł Suess, a ja dodam tylko, iż zarzut ten może być jeno wyrazem brutalnego sposobu myślenia, skoro ktoś całą klasę ludzi, różniących się od niego niezawodnie w wielu rzeczach, może choćby podejrzywać o coś podobnego. *(Brawo! Brawo!)*.

Zacząwszy raz od dep. Pernerstorfera, pozwolę sobie zrobić jeszcze kilka uwag o tem, co on powiedział. Poseł ten rzekł: Minister rolnictwa jest największą zaporą dla wszystkiego, co możnaby uczynić dla robotników, on jest nieprzyjacielem robotników, a przyjaciółmi robotników są agitatorowie (*die Hetzer*), do których, jak sądzę, poseł ten także jako „przyjaciel" się zalicza.

Sądzę, iż bez zbytecznej pyszałkowatości czy bez próżności szczególnej, mogę postawić następującą kwestyą: Oto właśnie już dep. Suess wskazał ustawę, którą dla dobra robotników ja wniosłem przed 14 laty, pierwszą, jaką w tym kierunku wogóle wniesiono. Od tego czasu wnosiłem w imieniu Ministerstwa rolnictwa liczne projekta ustaw i wydawałem liczne rozporządzenia, które zawsze zmierzały do dobra robotników i w rzeczywistości, po nad wszelką wątpliwość, odniosły dodatni rezultat. To jest więc nowa „nieprzyjaźń", dla robotników. Zapytuję teraz dep. Pernerstorfera: Cóż natomiast uczynił tu dla robotników ich „przyjaciel"? Nic nie wiadomo o tem, ażeby „agitator", ażeby „przyjaciel" ten choćby coś najdrobniejszego dla robotników uczynił. (*Brawo!*) Jest zresztą rzeczą bardzo trudną z kimś polemizować, kto według swego własnego objaśnienia przytacza przewrót jako podstawę reformy i — aby już nie mówić o tej tak poważnej rzeczy — dodaje jeszcze komiczne uzupełnienie, że tutejsze stosunki parlamentarne wraz z rozmaitemi wynurzeniami, uważa za „idyllę".

Nie będę przeto dłużej zajmować się tymi wywodami lecz przejdę do uwag innych mowców, które w rzeczywistości wypada traktować poważnie. Co do tych mowców muszę zaś uczynić następującą uwagę: W wywodach posłów z rozmaitych stronnictw a także w wywodach pana sprawozdawcy (dep. Bärnreithera) występuje twierdzenie, że w Austro-Węgrzech wydarzają się katastrofy wogóle najczęściej a specyalnie już częściej niż w Prusiech. Odpowiadając na to zauważam, że w Prusiech nie podają do publicznej wiadomości liczby ranionych tak, że trzeba tam liczyć się tylko z ilością tych, którzy zginęli. Otóż jeżeli się weźmie ostatnie pięciolecie, wówczas wyjąwszy jeden tylko rok, w którym wydarzyła się katastrofa w Przybramie, — katastrofy tej jednak nie można położyć na karb ani władz górniczych, ani inspektoratu górniczego ani wogóle jakiegdkolwiek organu, jak bowiem górnicy sami zeznali podłożono tam po prostu ogień, — okaże się, że w każdym roku mamy stosunki korzystniejsze niż w Prusiech.

Oto bowiem — przedstawiając rzecz w procentach — na stu robotników zranionych zostało śmiertelnie w r.: 1889 w Austro-Węgrzech 0·194 prc., w Prusiech 0·225 prc., 1890 w Austro-Węgrzech 0·175 prc., w Prusiech 0·225 prc., 1891 w Austro-Węgrzech 0·231 prc., w Prusiech 0·240 prc. W r. 1892 miała miejsce nieszczęśliwa katastrofa w Przybramie, a wtedy w istocie mieliśmy 0·467 prc., podczas gdy Prusy miały wówczas tylko 0·196 prc. — W r. 1893 to jest w roku ostatnim, za który statystyka ta została już uzupełniona, mieliśmy 0·211 prc., Prusy zaś 0·225 prc. W pięciuleciu tem był zatem tylko jeden jedyny rok, w którym

---

53)

MARYAN GAWALEWICZ.

SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

IV.

(Ciąg dalszy)

Oparty o balustradę tarasu, stał tęgi chłop w nowej siermiędze, z kapeluszem w ręku i z hardą miną przyglądał się temu, co się wewnątrz pałacu i dookoła niego działo.

Od czasu do czasu spluwał przez zęby, poprawiał na sobie siermięgę i mruczał jakby przekleństwo pod nosem, zaczerwienionym od chłodu i gorzałki.

— To ci ścierwo, nie wychodzi!... — mówił półgłosem z wyrazem zniecierpliwienia. — Przepędził mnie z sieni, przepędził z dziedzińca, peda, że ci tu nie moje miesce. A gdzie?... choroba-by cię sparła!...

Rozparł się i znowu czekał; chwilami mu się siwe, wyblakłe oczy, osadzone głęboko, mrużyły od senności, a głowa kiwała, jakby usypiał stojący.

Znać było po nim, że od samego rana za głęboko zaglądał do kieliszka.

Zwiesił głowę i drzemał.

W tej pozycyi zastał go Pniak, gdy przechodził z jednej strony pałacu na drugą, by zebranych w oficynie młodszych księży uwiadomić, że dziekan już przyjechał i za chwilę rozpocząć się mają ceremonie pogrzebowe.

Podszedł do chłopa i potrząsnął go za ramię.

— Walenty!... znowuś tu?...

— A?... gdzież mam być?...

— Mówiłem ci, żebyś z całą gromadą pod kościół poszedł.

— Bez co ja mam pod kościół z dziadami iść? — obruszył się chłop — cóż to, niegodny jestem stać, kaj mi się spodoba?... Szwagier jesteś, to mnie do wewnątrz puść.

— Tam nie ma miejsca dla takich. Antoszkę weź i do kościoła!... zaraz ciało wyniosą.

Z nietrzeźwym uporem opierał się mu i sprzeciwiał.

— Co to nie ma miesca?... dla mnie miesca, dla szwagra?... Ja nieboszkę znał i poważał, dobrodzika była nasza, znajoma, więc jakże to?... Ty tu pan teraz i ludzie pedają, że bedziesz rządził, to mnie wprowadź, bo ty tu wszystko: dochtór, szwagier, pan!...

Pniak go pociągnął za sobą.

— Nie gadałbyś od rzeczy; kiedyś pałkę zalał, to idź się wyspij.

— Za co mam spać?.. kiedy mi się nie chce!... Na pogrzeb przyszedem dziedziczki naszy, dobrodziki, znajomy, wisz?... A ty mnie nie szarp, bo ja ci się nie dam. Ja szwagier, moje miesce tu, rozumiesz?...

Pniak widząc, że sobie z nim nie poradzi, puścił jego ramię i przyspieszył kroku ze słowami:

— Stój-że sobie, kiedyś uparty!

Walenty zatoczył się i oparł o drzewo z tryumfującą miną.

— A widzisz, że taki na mojem stanęło!... ho, ho!... ze mną braciszku nie poradzisz.

Zmrużył powieki i koniec języka wystawił z pijackim grymasem na ustach.

— Tyś mądry, ale i ja nie głupi! — mówił do siebie po odejściu doktora - wstyd ci takiego szwagra?... chcesz mnie się pozbyć?... aha zjesz dyabła, czy dasz radę. Poczkaj, ja ci pokażę jeszcze!... Kiedym szwagier, tom szwagier i już!

Podniósł pięść i pogroził ukradkiem w stronę doktora,

W pałacu robiło się coraz rojniej i ruchliwiej.

Służba kręciła się po pokojach, zapełnionych żałobnymi gośćmi, księża wdziewali komże na sutanny, Krysiewicz po cichu wydawał polecenia, na dziedzińcu rosła gromada ludu wiejskiego; cała służba folwarczna się zgromadziła, bractwo z chorągwiami szykowało się w ordynku, by poprzedzić trumnę do kościoła.

Rozdawano świece i zapalano na wietrze, który je gasił.

Na drugim dziedzińcu roiło się od powozów, koni, bryczek i wszelkich zaprzęgów, które przywiozły okolicznych obywateli na pogrzeb, znajomych sąsiadów, bliższych i dalszych.

Wreszcie przed samem południem z wnętrza pałacu dały się słyszeć zmieszane głosy księży, ruch wszczął się większy u wejścia od strony tarasu i we drzwiach błysnął krzyż, niesiony przez zakrystyana, zabieliły się komeszki duchownych, zamigotały płomyki świec, a przed nimi wzniosła się czarna trumna ze złoceniami, pokryta wieńcami kwiatów i zieleni, od których zwieszały się wstęgi białe z napisami.

Pochód zwolna wyruszał z pałacu i sunął ku kościołowi.

Odezwały się żałobne pieśni, które falą popłynęły w powietrzu, nabrzmiewając zmieszanemi głosami, piskliwym dyszkantem dziewek i chrypliwym basem mężczyzn, tworząc ów charakterystyczny rozdźwięk ludowych śpiewów podczas wiejskich procesyj.

Za trumną, kołyszącą się ciężko na barkach sześciu najroślejszych gospodarzy z Omylina i innych dóbr nieboszczki, postępował Krokowski z oczyma wzniesionemi, zasłaniając sobie usta chustką, aby zgłuszyć te rozpaczliwe, bolesne, przejmujące jęki, które były jedyną jego wymową.

Orszak pogrzebowy wydłużał się, wzrastał w miarę tego, jak trumna ze zwłokami oddalała się od pałacu.

Listopadowe słońce swoją posępną twarz wychyliło na chwilę z po za szarych, grubych obłoków i rzuciło kilka jaśniejszych błysków na ten ruchliwy, różnobarwny tłum, który zalewał drogę do kościoła.

Z głosami ludu mieszały się dźwięki dzwonów i ćwierkania wróbli na obnażonych gałęziach lipowej alei, która ciągnęła się od bramy pałacowej ku drodze wiejskiej.

W pustym kościele kirem obity katafalk, obstawiony świecami i roślinami z dworskiej oranżeryi, wznosił się pośrodku, a na chórze organista dobierał jednym palcem tony, by zdala wpływającą pieśń zahaczyć strojnym akordem.

Błyszczący krzyż przed czarną trumną zbliżał się coraz bardziej ku wrotom kościelnym.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wskutek nieszczęścia, nie mającego jednak żadnego związku z eksplozyą gazów, lecz będącego jedynie rezultatem zwykłego pożaru, przyczem robotnicy po prostu podusili się w dymie, cyfry procentowe śmiertelnie zranionych górników są u nas wyższe, niż w Prusiech; po za tem liczba nieszczęśliwych, wyrażona w procentach,— a to przecież daje jedynie słuszny obraz,— jest zawsze niższą, niż w Prusiech.

To chciałem tu stwierdzić, ponieważ dość ogólnie panuje przekonanie, że stosunki są u nas gorsze, niż gdzie indziej; było więc rzeczą potrzebną sprostować to wyobrażenie.

Przechodzę obecnie do tego, co powiedziano tu o przedłożeniu, którego pierwsze czytanie właśnie się odbywa. Przedłożenie to zajmowało głównie mowców poprzednich, chociaż nie omieszkali oni przechodzić przytem także na inne pola; w podobny sposób pozwolę sobie i ja postąpić. Nie mam w tej chwili przedłożenia pod ręką, ale uwagę każdego — zwłaszcza tych, którzy stoją po za obrębem tych stosunków i ich nie znają — zwróci fakt, że w przedłożeniu tem powiedziano: Minister rolnictwa otrzymuje upoważnienie mianować inspektorów górniczych, których kompetencya oznaczona jest w następującym paragrafie. Otóż cała ta kompetencya tam oznaczona, jest to po prostu zwykła kompetencya władz górniczych, a możecie panowie być przekonani, że władze górnicze obowiązki sobie zakreślone spełniają z jak największą sumiennością, a nawet z poświęceniem.

P. profesor Süss wyraził się z wielkiemi pochwałami o urzędnikach i dyrektorach górniczych, który przy wielkich katastrofach spieszyli z narażeniem własnego życia z pomocą nieszczęśliwym robotnikom. W istocie, obecnego tutaj przedstawiciela górnictwa w Ministerstwie rolnictwa wyniesiono pewnego razu w stanie nieprzytomnym z szybu do którego kazał się spuścić, pragnąc ratować dotkniętych katastrofą. Dowodem to, że urzędnicy górnictwa spełniają swoją powinność, spieszą z pomocą, gdzie potrzeba, nie oglądając się na grożące im niebezpieczeństwa.

Zająwszy odporne stanowisko wobec żądania co do reformy inspekcyi górnictwa, tem samem bynajmniej nie oświadczyłem się przeciw inspekcyi w ogóle. Przeciwnie, już dawno przeprowadziłem propozycyę, wedle której mają się odbywać inspekcye z ramienia Ministerstwa rolnictwa. Od pewnego czasu przedsiębrane bywają corocznie inspekcye i to częste, dzięki też czemu Ministerstwo posiada obecnie o stosunkach w różnych rewirach daleko dokładniejsze informacye niż dawniej. Nie występuję tedy przeciw inspekcyi jako takiej, gdyż inspekcya istnieje i bywa ściśle wykonywaną. Te organa, które ją sprawują, posiadają do tego urzędu zupełne kwalifikacye, zarówno w kierunku teoretycznym jak praktycznym. Teoretycznym z tej racyi, iż odbyli zupełnie takie same studya jak wszyscy inni górnicy wykonywający praktycznie swój zawód, a w praktycznym dla tego, że na swojem stanowisku mogą mieć daleko lepszy i szerszy pogląd na wszystko co się dzieje w kopalniach, niż ci, którzy po ukończeniu Akademii otrzymują zajęcie przy pewnej kopalni i tutaj pozostają niejednokrotnie przez całe swoje życie, a w każdym razie nie zawsze znajdują się w tem położeniu, aby z pomocą dalszego kształcenia się i odbywania podróży obznajomić się dokładnie z całym dziełem górniczem. Inspekcye tedy istnieją i z tego powodu zastrzegam się przeciw żądaniu, aby je zaprowadzić.

Inspekcye te przyniosły już znakomite rezultaty. Jeżeli porównamy to co istniało przed mojem urzędowaniem z tem co jest dzisiaj, jeżeli porównamy dalszy sposób pracy z obecnym, musimy sobie powiedzieć, że różnica jest ogromna.

Podniesiono tutaj, że niewielu tylko posiada uzdolnienia na inspektorów, i że muszą być nimi tylko znakomici fachowcy. Bezwątpienia, iż niezbędnem jest ku temu należyte uzdolnienie.

Jeżeli ktoś sądzi, że kilku tylko inspektorów potrafiłoby podołać wszystkiemu, czego wymaga górnicza inspekcya, jest w wielkim błędzie. Muszą pozostać władze górnicze tak, jak są niemniej zwykli inspektorowie, którzy powinni posiadać należytą urzędową powagę a to w interesie służby i bezpieczeństwa samych robotników. Gdyby robotnicy wiedzieli, że urzędnik, który ciągle jest w miejscu i może w każdej chwili odbywać inspekcye nieposiada już tej powagi co przedtem, lecz że może przyjść ktoś inny, tak zwany „niezawisły“, nienależący nawet do stanu górniczego i że ten może reformować wszystko według własnego widzimisię, wówczas niejedno psućby się poczęło na prawdę. Taka inspekcya byłaby niemożliwą do przeprowadzenia, a przynajmniej niemożliwą w państwowej administracyi.

Sprawy krajowe.

(*Stosunki sanitarne w naszym kraju*).

(§) Według zestawienia dokonanego przez Wydział krajowy w roku 1893 fundusz krajowy wydał na cele zdrowia publicznego kwotę 1,204.647 zł., w porównaniu z r. 1892 więcej o 139.622 zł., a z r. 1878 więcej o 397.697 zł. Po strąceniu dochodów jakie miały szpitale krajowe i zwrotów od szpitali prowincyonalnych w sumie 35.220 zł., faktyczny wydatek w r. 1893 na cele zdrowia publicznego wynosi 1,169.427 zł. Podwyższenie wydatku w roku 1893 znajduje usprawiedliwienie w większej ilości dni leczenia, które wynosiły 1,409.872, w porównaniu z r. 1892 więcej o 4.199 dni.

Wszystkie szpitale publiczne w kraju rozporządzały 4.039 łóżkami. Chorych pielęgnowano we wszystkich zakładach leczniczych 50.973, to jest o 217 mniej, aniżeli w r. poprzednim. Dni leczenia było 1,392.328, t. j. o 2928 więcej aniżeli w roku 1892. Zmarło 4377 osób. W szczególności śmiertelność przedstawia się w następujących procentach: w szpitalach krajowych 8·5 procent, u położnic 0·7 prc., u obłąkanych 12·3 prc., u dzieci 25·8 prc. W szpitalach prowincyonalnych 7·4 prc., a w ogóle we wszystkich zakładach w kraju 9·2 prc. Cała kuracya chorego trwała przeciętnie w szpitalach krajowych 20·8, w prowincyonalnych 23·7, w zakładach położnic 16 9, w zakładach dla obłąkanych 14·5, w szpitalach zaś dla dzieci 29·5 dni. Ilość chorych leczonych dziennie wynosiła w szpitalach krajowych 1.123, prowincyonalnych 1.666, w zakładach położnic 84, w zakładach dla umysłowo chorych 792, a w szpitalach dla dzieci 176; we wszystkich zaś zakładach leczniczych 3.814.

Cała kuracya chorego kosztowała w szpitalach krajowych w przecięciu 16 zł. 5 ct., położnic 14 zł. 36 ct., obłąkanych 123 zł. 42 ct., w prowincyonalnych 12 zł. 53 ct. Koszt dnia wynosił: chorego w szpitalach krajowych 76·7, a w szpitalach prowincyonalnych 48·8, położnicy 84·5, obłąkanego 78 1. Żywność kosztowała na dzień: chorego w szpitalach krajowych 27·5, w szpitalach prowincyonalnych 18·4 w zakładach położnic 26·2, w zakładach dla obłąkanych 30·1.

Ze szpitali krajowych utrzymanie chorego kosztowało najtaniej w szpitalu św. Łazarza w Krakowie, wynosił bowiem dziennie 76·39 ct., następnie w zakładzie Kulparkowskim koszt wynosił 78·36 ct., a w szpitalu lwowskim 78·83 ct. Żywienie samo w szpitalu św. Łazarza kosztowało 27·51, w szpitalu lwowskim 28·31, w zakładzie Kulparkowskim 29 60 ct.

Celem obrony funduszu krajowego od wyzyskiwania przez wystawianie przez urzęda gminne niesłusznych świadectw ubóstwa dla leczonych w szpitalach powszechnych, udał się Wydział krajowy z prośbą o zarządzenie, ażeby urzęda parafialne, obowiązane do potwierdzania tych świadectw, kontrolowały je. Od wszystkich konsystorzy biskupich otrzymał Wydział krajowy przyrzeczenie poparcia życzenia co do kontroli świadectwa ubóstwa, z wyjątkiem konsystorza tarnowskiego, który odmowę swą motywował tem, iż według ustawy urząd parafialny ma tylko obowiązek stwierdzenia autentyczności pieczęci i podpisu naczelnika gminy.

W sprawie świadectw lekarskich wydało również Ministerstwo spraw wewnętrznych ważne rozporządzenie. Mianowicie wezwało Ministerstwo polityczne władze krajowe wszystkich królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa o zarządzenie, aby zarządom powszechnych publicznych szpitali przypomniano ścisłe przestrzeganie rozporządzenia ministeryalnego z dnia 3 stycznia 1882, postanawiającego, że każdego ubogiego do Galicyi przynależnego, chorego, którego czas leczenia w szpitalu przekracza sześć tygodni, już z upływem szóstego tygodnia wykazać należy gal. Wydziałowi krajowemu, tudzież, aby zarządy szpitalne na tych wykazach zamieszczały opinię lekarską co do okoliczności, czy stan chorego dozwala na przeniesienie do którego z zakładów w naszym kraju istniejących.

Rada Państwa.

(*CCCLVII posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń,** 21 marca. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Prezydent br. Chlumecky otwiera posiedzenie o godzinie 11 minut 20 przed południem.

Na ławie rządowej wszyscy Panowie Ministrowie z Panem Prezydentem Ministrów księciem Alfredem Windisch-Graetzem na czele.

Na stół Izby wpłynęło między innemi przedłożenie rządowe o ulgach ze strony Państwa dla konwersyi rozmaitych długów hrabstwa Tyrolu w jednolity dług krajowy, mający się zaciągnąć w kwocie maksymalnej 10 milionów koron.

Po odczytaniu spisu petycyj, zabiera głos Pan Minister sprawiedliwości hr. Schönborn i daje odpowiedź na interpelacyę dep. Schamaneka w sprawie zbadania stanu zdrowia wielu skazanych w t. zw. procesie omladinistów w Pilznie. Odpowiedź Pana Ministra, który wykazał i z zadowoleniem stwierdził. że ani jedno przytoczone w interpelacyi zażalenie nie odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy, streściła już depesza. Pan Minister odpowiada także na interpelacyę dep. dr. Kronawettera i towarzyszy w sprawie konfiskaty nr. 145 czasopisma *Volkstimme*.

Dep. Schamanek uczynił wniosek o otwarcie dyskusyi nad odpowiedzią Pana Ministra sprawiedliwości na powyższą interpelacyę. Gdy mowca zaczął ironizować wywody Pana Ministra, prezydent Chlumecky wezwał go aby nieodstępował od przedmiotu, na co zawołał dep. Sokol: Nam nigdy prawdy mówić nie wolno! Prezydent udzielił dep. Sokolowi nagany. (Niepokój na ławach młodoczeskich).

Wniosek Schamaneka odrzucono.

Dep. Brzorad zapytywał się przewodniczącego komisyi dla reformy wyborczej czy niebyłby skłonnym zarządzić, aby na posiedzenia subkomitetu mieli wstęp wolny członkowie komisyi. Przewodniczący baron Widmann przypomniał, że komisya sama uchwaliła, iż obrady subkomitetu mają się odbywać przy drzwiach zamkniętych. Mowca oświadczył w końcu, iż zainicyuje w tej mierze ponowną uchwałę komisyi.

Izba przystępuje do dalszej dyskusyi nad reformą podatkową mianowicie §§. 16 — 22 (tworzenie komisyi dla podatku zarobkowego).

P. Scheicher przemawiał przeciw oznaczonemu w §. 18 sposobowi składania komisyi krajowych i uderzył gwałtownie na Izby handlowe walcząc przeciw udziałowi tych Izb w krajowych komisyach podatkowych. Mowca zwalczał również wybory pośrednie do komisyj podatkowych.

P. Minister skarbu dr. Plener odpowiadając na powyższe zarzuty, wystąpił w obronie Izb handlowych, a następnie wykazał, że wybory do komisyi podatkowej nie mogą w

---

2)

NAWRÓCENIE.

(Nowella).

(Ciąg dalszy).

II.

La Prée, posiadłość znaczna, leżąca zdala ode wsi, w bogatem otoczeniu pól i winnic, stanowi ostatnią fortecę protestantyzmu, bardzo dawno rozwielmożnionego w tej prowincyi. Rodzina Le Huguet zamieszkiwała tę okolicę od dawna, pokolenie następowało jedno po drugiem w tych murach odosobnionych, w osamotnieniu, mającem racyę bytu wtedy, gdy religia ich prześladowaną była, ale zupełnie niepotrzebnem w dzisiejszych czasach, tolerujących każde wyznanie. Osamotnienie to nie ujmowało jednak szacunku, jakim cała rodzina otoczoną była przez ludzi okolicznych; być może, iż widoczny dobrobyt materyalny Le Huguet był tego przyczyną.

Zresztą, rodzina Le Huguet nie paradowała wyznaniem swojem, nie narzucała się nikomu ze swojemi przekonaniami, stanowiącemi wyjątek między ludnością; można było mniemać, że nie mają oni żadnej wiary, gdyż nigdy do żadnego kościoła nie chodzili. Wielka odległość dzieliła ich od stołecznego miasta, a tam tylko mogli spotkać pastora ich wyznania, to też ograniczali się na wzywanie go tylko w ważnych okolicznościach życia: ślubu, chrztu lub pogrzebu, obchodząc się przez resztę czasu bez wszelkich zewnętrznych praktyk wiary.

— On jest niczem.... on do nas należy.... mówiło czasami w zaufaniu kilku wolnomyślnych z Arc-sur-Loire, o Franciszku Le Huguet.

Ale ludzie ci, zwani przez mieszkańców wioski mianem „czerwonych“, mylili się mocno. Właściciel La Prée, pomimo, że brakło mu sposobności bywania na nabożeństwie, byłby chętniej poszedł na stos, niż jego pradziadowie, aniżeli wyrzekł się swoich przekonań, o które dbał instynktownie, tak samo, jak o krew własnych żył swoich. Był sobie sam pastorem, czytywał co wieczora, dla własnego i rodziny swej zbudowania, po kilka ustępów Biblii ze starej pożółkłej księgi, mocno zużytej, noszącej datę 1588 roku. Ta Biblia przedstawiała ołtarz, przy którym wszyscy się zgromadzali.

Posiadłość La Prée wyróżniała się wśród innych czystością prawdziwie holenderską, panującą w około; pomimo, że cała prowincya Orléanais zaleca się czystością, różnica jednak była znaczna. Mury domu bielone wapnem błyszczały do słońca wśród zieleni drzew otaczających; płoty i baryery pomalowano na jasno zielony kolor. Wszędzie widać było ład i porządek; podwórze czysto umiecione, wybrukowane kamieniami; ani jedno źdźbło słomy nie wypadało z kamiennego ogrodzenia, przeznaczonego na skład nawozu, a wszystkie zwierzęta domowe i drób posiadały własne zagrody.

Wszystko, co wychodziło z domu Le Huguet, masło, mleko lub ser, miało swoją ustaloną sławę na targu, a słudzy, będący przedtem u nich, poszukiwani byli, z przekonaniem, że muszą oni być nauczeni ładu, porządku systematycznej pracy i dobrego prowadzenia. Stary Le Huguet uchodził za człowieka surowego, ponurego usposobienia. Nie lubił wdawać się z mieszkańcami wsi i nie bywał u nich nigdy w domu, pomimo, że miałby prawo do towarzystwa ludzi zamożnych, będąc sam jednym z najznaczniejszych właścicieli ziemskich. Pomimo jednak, że miał ręce zapracowane, imponował; ale nikt z nim nie mógł się czuć swobodnym, gdyż bywał zawsze skryty i trudny do przeniknienia. W interesach bardzo uczciwy, trzymał się jednak ostro, gdy chodziło o korzyść dla niego.

Prawdę mówiąc, był prawie obcy wśród tych ludzi innej wiary, tworzących przez to jakby jedną rodzinę, spokrewnionych przytem przez ciągłe połączenia, podczas gdy przeszło od wieku żaden Le Huguet nie połączył się małżeństwem ze swymi sąsiadami.

Pani Le Huguet była z rasy germańskiej, pomimo, że w tych stronach urodzona. Otyła i nieco ociężała, przypominała matrony Holbeina. Była to prawdziwa wieśniaczka, milcząca, cała oddana gospodarstwu, zależna czasami od woli męża i trzech córek. Ale ten ostatni ciężar, przez czas dłuższy bardzo lekkim i miłym wydawał się matce ubóstwiającej swoje dzieci.

Córki wychowywały się do lat piętnastu na pensyi w mieście, gdzie się nauczyły grać na fortepianie. Romanse i powieści przychodziły dla nich pocztą z miasta do La Prée, o czem trochę złośliwie rozprawiano we wsi.

Były one stanowczo oryginalne, te panienki.... bardzo wyniosłe, ale wcale nie zalotne, jak mówiono. Pewna purytańska surowość w ich stroju czyniła, że pospolici ludzie nie poznawali się na ich elegancyi. W wysokich bucikach pozwalających im iść w największe błota bez obawy zamoczenia nóg, ubrane najczęściej ciemno, w pół męskich kapeluszach na głowie, podobne były do młodych angielek.

Najstarsza obecnie była zamężną, za bogatym garbarzem z Tours. Pomiędzy dwoma młodszemi zachodziła znaczna różnica wieku. Często mała Suretta pokazywała się tu i owdzie, wioząc się sama w ślicznym angielskim wózku, zaprzężonym w osła ustrojonego w czerwone pompony. Odpowiadała na ukłony z nieco przerażoną, ale bardzo milutką minką, mówiła zresztą mało i rzadko, jak wszyscy Le Huguet. Co do starszej, zwanej panną Simoną, od wielu miesięcy nie widywał jej nikt; wiedziano, że jest chorą.

Doktor jeździł regularnie do La Prée, dwa razy na tydzień, pomimo to, wzywano go jeszcze czasami osobno; od ośmiu dni ostatnich, widywano co dnia jego kabryolet na drodze do folwarku. Co za szkoda!.... taka ładna dziewczyna!.... najładniejsza ze wszystkich.... postawa królowej! A jakie rumieńce miała, gdy wróciła z pensyi do domu! Ale zapadła na piersi ostatnimi czasy i wkrótce pójdzie powiększyć liczbę swoich przodków leżących na końcu cmentarza pod wielkim białym kamieniem; jak za życia byli odosobnieni, tak są niemi po śmierci, tu i tam będąc dla ludzi skandalem.... Gęsta trawa pola śmierci zasianą była małymi i dużymi krzyżami: chyba, że ludzie z La Prée byli poganami, że mogli się obejść bez tego symbolu. Chrześcianie? nie! mówili, że nimi są, ale nikt nie chciał temu wierzyć. Czyż nie odpowiedzieli Katarzynie, dziewce folwarcznej, która radziła odprawić nowennę do Matki Boskiej za zdrowie panienki, że nie pozwolą u siebie na żadne gusła? Tymczasem byli bardzo nieszczęśliwi.

Ojciec nie rozchmurzał się teraz ani na chwilę; usta jego wąskie i zaciśnięte nie przepuszczały żadnej skargi, ale było coś rozpaczliwego w bezdźwięcznym wyrazie jego głosu gdy rozkaz jaki wydawał. Matka postarzała się nagle o jakich lat dziesięć, a mała Suzetta, gdy ciekawi pytali ją o wiadomości o zdrowiu siostry, odpowiadała, ze łzami w głosie:

— Zawsze jednakowo!

(Ciąg dalszy nastąpi).

gminach wiejskich odbywać się bezpośrednio, gdyż przemysłowcy w tych gminach są zbyt rozrzuceni i wskutek tego albo nie głosowaliby wcale, albo byliby zawsze przegłosowani przez wyborców zamieszkujących miejscowości, w których głosowanie będzie się odbywać. Natomiast P. Minister godzi się z wnioskiem posła Rogla, aby do głosowania używać można było tylko urzędowych kart głosowania.

Dep. Bohaty przemawiał również w obronie Izb handlowych, twierdził wszakże, iż obsyłanie krajowych komisyj podatkowych przez Sejmy, groziłoby niemal niebezpieczeństwem dla Niemców w Czechach. Mowca sądzi, że Sejm wysyłałby samych Czechów, a wówczas Niemcy nie mogliby liczyć na sprawiedliwość.

Dep. Klucki wnosi o zamknięcie dyskusyi. — Prezydent ogłasza przyjęcie wniosku 100 głosami przeciw 6.

Dep. Gessmann woła: Obecnych było tylko 93 posłów! (*Żywy niepokój*). Prezydent przywołuje dep. Gessmanna do porządku. (*Oklaski w całej Izbie*) i stwierdza, że po oznajmieniu wyniku pewna część posłów opuściła salę. Dep. Gessmann: Izba nie była zdolna do powzięcia uchwały! Prezydent przywołuje go powtórnie do porządku. — Młodoczesi wołają: To niesprawiedliwość (*Długotrwały hałas*).

Generalny mowca przeciw dep. Kramarz, oświadcza, że stronnictwo jego głosować będzie za odesłaniem odnośnych paragrafów, do komisyi, z powodu, że zakres działalności komisyj krajowych jest zbyt ograniczony.

Dep. Serenyi, jako mowca generalny czyni wniosek, aby do towarzystw podatkowych wybierać można także kierowników i urzędników przedsiębiorstw przemysłowych, gdyż osoby te częstokroć lepiej znają stosunki niż fabrykanci sami.

Dep. Pergelt zaznacza, że nieprawdą jest, jakoby jego stronnictwo za pomocą reformy podatkowej chciało ograniczyć prawo wyborcze szerszych warstw ludności.

Dep. Engel podnosi, jako sprostowanie faktyczne, że Młodoczesi przypadkiem opuścili salę przed głosowaniem, a nie umyślnie, z zamiarem. Mowca zarzuca Prezydentowi stronniczość. — Prezydent odpiera zarzut z całą sta..owczością.

Po przemówieniu specyalnego referenta Dipaulego, Izba przystąpiła do głosowania. Uchwalono §. 16 z poprawką p. Serenyi'ego, a §. 17 i ustęp pierwszy §. 18 bez zmian. Ustęp drugi §. 18 odesłano w myśl wniosku dep. Schwaba napowrót do komisyi. Przed głosowaniem nad §. 19 dep. Kaiser zażądał imiennego głosowania. Wniosek ten nie otrzymał dostatecznego poparcia. Izba uchwaliła §. 19 z poprawką dep. Rogla z odrzuceniem tej części jego wniosku, która zawierała postanowienie, że kobiety mają głosować przez pełnomocników. Następnie uchwalono §. §. 20 do 30 bez zmiany i przystąpiono do rozpraw nad §. §. 31 do 38 (zasady rozdziału podatku).

Dep. Scheicher wniósł poprawkę do §. 34 na korzyść przedsiębiorstw, opartych bardziej na osobistej pracy, niż na kapitale.

Dep. Böns wniósł poprawkę do §. 38 w tym duchu, aby przedsiębiorstwa górnicze mogły być opodatkowane także w gminach, gdzie wydobywają węgiel, a nie tylko w tych gminach, gdzie się znajduje zjazd do szybu.

Po zamknięciu dyskusyi i przemówieniu referenta Izba uchwala §. §. 31 do 38 z poprawką dep. Bönsa i drobnemi stylistycznemi zmianami.

Na tem przerwano obrady.

Dep. Adamek i tow. przedkładają wniosek nagły, wzywający nieustającą komisyę przemysłową, aby przedłożyła projekt nowej ustawy przemysłowej, najpóźniej z początkiem jesiennej sesyi. Uzasadniając nagłość wniosku, podniósł mowca, że projekt nie ma żadnej cechy politycznej, lecz służyć ma jedynie dla ochrony interesów uboższych warstw ludności.

Dep. Exner ubolewa nad formą wniosku, która czyni go niemożliwym do przyjęcia. Nie jest rzeczą komisyi przygotowywać tak obszerną ustawę; jestto zadaniem Rządu z pomocą komisyi fachowej. Mowca przypomina oświadczenie Pana Ministra handlu w komisyi przemysłowej, że projekt rzeczonej ustawy zamierza wnieść w ciągu jesiennej sesyi parlamentu. Najstosowniej będzie: oczekiwać; z tego powodu jest mowca przeciwny nagłości wniosku.

Po przemowach dep. Schneidra i i Brzeznowsky'ego w obronie wniosku Adamka, zamknięto dyskusyę.

Generalny mowca (za wnioskiem) dep. Lueger nie sądzi, aby Pan Minister handlu miał poważny zamiar przeprowadzenia reformy przemysłowej.

Izba odrzuciła nagłość wniosku deput. Adamka.

Dep. Krumholz i tow. wnoszą interpelacyę do Pana Ministra obrony krajowej, w której użalają się na rzekomo złe obchodzenie się przełożonych wojskowych z podwładnymi i domagają się zaradzenia temu.

Dep. dr. Bareuther, Prade, Kinderman i tow. wnoszą do Pana Ministra spraw wewnętrznych interpelacyę względem poturbowania gości niemieckich podczas pewnego koncertu wojskowego w Pradze.

Następne posiedzenie w sobotę dnia 23 b. m.

Koniec posiedzenia o godz. 5 m. 30.

Sprawy parlamentarne.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej Izby posłów przy obradach nad prowizoryum budżetowem, oświadczył deputowany Herold imieniem Młodoczechów, że będzie głosował przeciwko prowizoryum. Mowca wyrażał domysł, że przewlekanie tempa prac komisyi, ma polityczne motywy.

Pan Prezes gabinetu książę Windisch-Grätz zaznaczył, że program rządowy położył wielki nacisk na przeprowadzenie reformy podatkowej, skutkiem czego działalność komisyi budżetowej ulega zwłokom.

Pan Minister skarbu dr. Plener przemawiał w tym samym duchu. Wobec ważności sprawy reformy podatkowej jest rzeczą obojętną, czy komisya budżetowa załatwi się ze swojem zadaniem w połowie, czy w końcu kwietnia.

Komisya przyjęła znaczną większością prowizoryum budżetowe, poczem obradowała nad budżetem Ministerstwa obrony krajowej. (*Patrz telegramy*).

— Ponieważ w dniu wczorajszym Izba posłów nie miała posiedzenia, odbyły się przeto, prócz posiedzenia komisyi budżetowej, o czem była mowa wyżej, i subkomitetu komisy dla reformy wyborczej, także posiedzenia komisyi górniczej i komisyi rolniczej.

— Koło polskie odbyło w dniu wczorajszym posiedzenie, na którem — według dzienników — po załatwieniu spraw bieżących, uchwalono dyskusyę nad kwestyą nowej taryfy na kolejach państwowych, poruszoną przez p. ks. Pastora, odroczyć do jednego z późniejszych posiedzeń, poczem przystąpiono do dalszych obrad szczegółowych nad reformą podatkową. Mianowicie p. Jędrzejowicz podał do wiadomości Koła, że Rząd gotów jest skład komisyi krajowej dla podatku zarobkowego zmienić w ten sposób, aby Sejm galicyjski wybierał do niej 10 członków, każda Izba handlowa po jednym, Rząd zaś zamianuje ze swej strony 10 członków. Po długiej dyskusyi Koło polskie przyjęło proponowany przez Rząd skład komisyi.

Kult ks. Bismarcka.

Niemcy całe zajęte są w tej chwili ośmdziesiątą rocznicą urodzin ks. Bismarcka, przypadającą w dniu 1 kwietnia.

Wszystkie gazety niemieckie przepełnione są wiadomościami o przygotowanych na ten dzień festynach, hołdach i niespodziankach. Zdaje się, jak gdyby cała wielka ojczyzna niemiecka pałała w tej chwili jednem tylko pragnieniem uczczenia „największego z synów swoich" i była ciągle w obawie, że go nie zdoła uczcić dość godnie.

W parlamencie niemieckim z konserwatywnego i narodowo-liberalnego obozu wyszły dwa wnioski, zmierzające do wywołania w tej Izbie manifestacyi na cześć ks. Bismarcka. Wniosek pierwszy domaga się, aby parlament złożył życzenia pierwszemu kanclerzowi Niemiec, a wniosek drugi — aby go zaszczycił specyalnie wymyśloną godnością honorowego obywatela Rzeszy. Obie te propozycye oddano do rozpatrzenia „konwentowi seniorów", t. j. komisyi, składającej się z najwybitniejszych deputowanych, która złoży na dzisiejszem posiedzeniu swe sprawozdanie. Zdaje się być pewnem, że wnioski te upadną, przeciw nim bowiem oświadczy się centrum, stanowiące jądro opozycyi przeciw podobnemu hołdowi, dalej oświadczą się Polacy, wolnomyślni i socyalni demokraci. Prasa, sympatyzująca z księciem Bismarckiem, pragnąc pozyskać sobie centrum, przypomina, że kiedy 17 stycznia roku 1891 przypadła 80-letnia rocznica urodzin Windthorsta, to prezydent Levetzow wzniósł na posiedzeniu parlamentu projekt wysłania do jubilata telegramu a Izba wniosek ten uchwaliła jednomyślnie.

Komitet bismarkowski w Berlinie, przesłał tak do pastorów ewangielickich jak i księży katolickich pismo z prośbą, aby w niedzielę 31 marca t. m. wspomnieli w kazaniu o 80-tych urodzinach ks. Bismarcka i polecili pomodlić się za niego! Nawet protestantom tego za wiele. Jedna gazeta ewangielicka, organ konserwatystów, pisze że koła kościelne ewangielickie na to się prawdopodobnie nie zgodzą! Katolicka *Germania* pisze, że potrzeba było istotnie wielkiego ograniczenia i zuchwałości, aby księży katolickich nasyłać podobnemi żądaniami. Każdy powinien już wiedzieć, że żaden ksiądz cze-goś podobnego ani uczynić nie może, choćby i chciał. Dla duchownych katolickich istnieją w tym względzie tylko rozporządzenia biskupie i te są dla nich decydujące. W sprawach kościelnych nawet życzenie samego monarchy ma tylko o tyle znaczenie, jeżeli biskupi osobnem rozporządzeniem polecą wykonanie jego życzenia. Pisma komitetu jakiegoś nie mają przeto żadnego a żadnego znaczenia. „Zresztą — pisze *Germania*, modlono się już nieraz za ks. Bismarcka podczas walki kościelnej i będą się modlili także 1 kwietnia za nawrócenie jego i uratowanie jego duszy".

Wielką manifestacyę przygotowują studenci niemieccy. Dotąd 5000 studentów z całych Niemiec zapowiedziało w Hamburgu swoje przybycie na uroczystości bismarkowskie.

Na 1 kwietnia zamówiono już 32 osobnych pociągów do Friedrichsruhe; zarząd kolejowy więcej dać już nie może.

KRONIKA

Lwów, 23 marca.

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia.** C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 20 b. m. czwarte posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał:

1. Przedstawiono kandydatów na opróżnione posady c. k. lekarzy powiatowych II klasy, względnie c. k. asystentów sanitarnych.

2. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie weterynarza za rok 1892.

3. Powzięto uchwałę w przedmiocie garbarni w Złoczowie.

4. Wydano orzeczenia w sprawie trzech piekarń we Lwowie, w Niedźwiedziu, powiatu limanowskiego i w Krakowie.

5. Wydano opinię w sprawie destylarni i rafineryi nafty w Drohobyczu.

6. Wydano orzeczenia w przedmiocie dwóch papierni w Gorzeniu i Jaroszowicach, w powiecie wadowickim.

7. Wydano opinię w sprawie masarni w mieście Krakowie.

8. Powzięto uchwałę w przedmiocie składu kości w mieście Lwowie.

9. Wydano opinię co do otworzenia apteki publicznej w Korolówce, powiatu borszczowskiego.

10. Wydano orzeczenie co do prywatnego grobowca w Czarnołożcach, w pow. tłumackim.

11. Przedłożono szereg wniosków w sprawie epidemii opon mózgowo-rdzeniowych.

12. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie uzupełniające o stosunkach zdrowotnych w kraju w roku 1893 i uchwalono szereg wniosków na przedłożonem sprawozdaniu opartych.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Jan Serafinowicz, właściciel zakładu litograficznego, przeżywszy lat 62.

W Krakowie, Józef Mikułowski, notaryusz w Dobromilu, przeżywszy lat 47.

W Porębie-Żegota, ks. Andrzej Gołda, były poseł do Rady państwa, proboszcz i kanonik.

Ks. Jan Popiel, proboszcz w Kościelcu, urodzony w r. 1833.

W Wiedniu, Rudolf Ditmar, właściciel fabryki lamp.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Zbarażu, z grupy gmin wiejskich, rozpisany na dzień 29 kwietnia b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Pogrzeb Sefera baszy.** Z Berchtoldstein telegrafują: Przedwczoraj o godzinie 10 przedpołudniem odbyło się tutaj uroczyste złożenie zwłok ś. p. Władysława hr. Kościelskiego. Aktowi temu asystowała liczna arystokracya, z dalekiej nawet okolicy przybyła, wśród której znajdowali się hr. Palffy i hrabina Trauttmansdorff, wszystkie miejscowe władze, korporacye i stowarzyszenia. Zwłoki złożono w kaplicy zamkowej.

(§) **Telegram kondolencyjny.** Z powodu śmierci byłego posła sejmowego i członka Izby panów, ś. p. Stanisława Starowieyskiego, wysłał Wydział krajowy do pozostałej po nim wdowy, następujący telegram kondolencyjny:

„Wobec straty męża, którego całe życie, póki sił starczyło, poświęcone było czynnej służbie publicznej a zawsze miało na oku dobro kraju, za podstawę zaś pełne poczucie obowiązków obywatelskich, racz Pani wraz z całą rodziną przyjąć wyrazy współczucia, które imieniem kraju przesyłamy".

Podpisy: *Chamiec, Hoszard, Jędrzejowicz, Romanowicz, Sawczak, Wereszczyński.*

— **Wydział krajowy** podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 b. m. poświęconym i otwartym został dla publicznego użytku krajowy zakład położniczo-ginekologiczny, wzniesiony obok gmachu kraj. szpitala powszechnego.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Maryan Gustaw Doliński, rodem ze Lwowa, Tadeusz Zieliński, rodem z Buczacza i Henryk Kropf, rodem ze Lwowa, otrzymali wczoraj na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Ruszenie lodów.** O dalszym przebiegu ruszenia lodów, możemy na podstawie telegraficznych raportów donieść:

Z Krakowa. Lody Wisły spłynęły w dniu 22 b. m. z całego okręgu krakowskiego na przestrzeni 145 klm. — Stan wody na wodowskazie w Krakowie wynosi 220 ctm. po nad stan niski, a więc 60 ctm. powyżej zera.

Z Tarnowa. Zator utworzony na Wiśle w dniu 20 b. m. rozciąga się od Surowej (klm. 214) do Maniowej (klm. 199), na długości 15 klm. — Stan wody 220 ctm. Środki ostrożności zarządzono. — W Karsach (klm. 165), poziom wody się obniżył o 30 ctm., dochodząc do +190 ctm.

Lody Dunajca od punktu poniżej Filipowic do ujścia, odpłynęły dnia 22 b. m.; w Filipowicach zaś i Dzurkowie, jeszcze stoją. — Stan wody na Dunajcu w Zgłobicach, obniżył się o 12 ctm., wynosząc +20 ctm.

Z Tarnobrzegu Lody Wisły powyżej ujścia Wisłoki ruszyły dnia 21 b. m. i zatrzymały się pod Nizinami (km. 228). Na razie niema niebezpieczeństwa. Obronę wałów zarządzono. W okręgu tarnobrzeskim stoją jeszcze lody na Sanie, Wisłoce i na dalszej części Wisły. Rozsadzenie zatoru między Zarzekowicami a Zakrzowem postępuje.

Stan wody pod Dzikowem (km. 255) dnia 22 b. m. wynosił 300 cm., wzniósł się więc od dnia poprzedniego o 50 cm. a od dnia 19 marca 130 cm.

Z Przemyśla. Lody na Sanie do dnia 19 b. m. nie ruszyły. Od Hroszówki do Rzuchowa niema zatorów; lód wobec dłużej trwającej odwilży znacznie już osłabł i nie zachodzi obawa poważniejszej katastrofy.

— **Ruch pociągów** na kolei bukowińskiej Hadikfalva-Radowce powstrzymano z powodu zawiei śnieżnych.

— **W teatrze hr. Skarbka** odbędzie się w dniu 4 kwietnia przedstawienie na dochód Towarzystwa dziennikarzy polskich. Program przedstawienia, które będzie w każdym kierunku świetne, ogłosimy w najbliższych dniach.

— **Koncert Lutni.** Drugi w sezonie bieżącym koncert „Lutni" odbędzie się jutro, w niedzielę w sali Domu narodnego. Zwracamy nań uwagę kół muzykalnych, program bowiem ułożony został przez dyrektora Cetwińskiego nader pomysłowo i starannie a opracowywany jest od kilku miesięcy. Kapitalną częścią wieczoru będą: ustępy z kantaty „Pieśń o ziemi naszej" Dembińskiego i Dworzaka kompozycya wspaniała „Narzeczona upiora". Sola wykonają: p. Wołoszczakowa, pp. Sack, Niżankowski, Mazurkiewicz i Slawiczek. W tak urozmaiconym koncercie da się też słyszeć pianistka panna Kostrakiewiczówna.

— **Na schronisko** dla nauczycielek niemogących pracować, odbędzie się za staraniem Związku koleżeńskiego byłych seminarzystek i nauczycielek odczyt „o geograficznem położeniu Polski", który wygłosi profesor Majerski Stanisław, w wielkiej sali ratuszowej d. 25 marca o godz. 12 w południe, w poniedziałek.

Bilety są do nabycia w księgarni pp. Sayfartha i Czajkowskiego w Rynku i przy kasie.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 23 marca. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 22 marca do 12 w południe dnia 23 marca b. r. mieliśmy wiatr północno-zachodni o średniej prędkości 6·5 m/sek., niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze wilgotne (80 procent wilgotności względnej). Opad, śnieg, wysokość opadu 3·3 m.

Srednia temperatura w tym czasie była —2·2 °C., najwyższa +1·4°C. wczoraj w południe, najniższa —5·6°C. dziś w nocy.

Wczoraj popołudniu i dziś rano padał chwilami śnieg nieznaczny.

Zniżka barometryczna 730 do 735 mm. znajdowała się w okolicy Moskwy; zwyżka 765 do 760 mm. w zatoce biskajskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się na wybrzeżu zachodniej Norwegii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 756·0 mm.

Prognoza na dobę 24 marca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie płn.-zach. o średniej prędkości 5 m/sek., średnia temperatura będzie około —1°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 80 proc. Opad, śnieg nieznaczny.

— **Mimowolny bohater.** Pismo *Gotthardspost* opowiada zabawne zdarzenie. Wskutek zasp śnieżnych, spowodowanych lawinami, komunikacya na kolei Gotardzkiej została niedawno przerwana i pasażerowie musieli opuścić pociąg pod Airolo. Nie wiedząc, jak długo wypadnie im czekać na otwarcie linii, wszyscy udali się do pobliskiego „Hôtel Airolo", zbudowanego u stoku wzgórza. Zaledwie się rozgoszczono, gdy usłyszano straszny szum i łoskot. To nowa lawina toczy się z góry, zmiata po drodze parę lepianek,

pustych właśnie i zatrzymuje się prawie u stóp hotelu, czyniąc noc z dnia białego. Panika ogarnia podróżnych, którzy wybiegli na odgłos łoskotu. Jeden tylko Anglik, wracający właśnie z Afryki, stoi nieporuszony i mówi z zachwytem, iż „jeszcze mu się coś podobnego w żadnym hotelu nie przytrafiło.“ Wydobywa też banknot stufrankowy i wręczając go gospodarzowi hotelu, prosi, aby jutro rano powtórzył takie samo widowisko. Poczciwy syn Albionu był przekonany, iż właściciel hotelu urządził tę lawinę *extra* — na cześć swoich gości.

— **Zima na Południu.** Jak prędko i niespodziewanie nastała surowa zima na Rivierze we Francyi i we Włoszech, tak też szybko znikła. W tych dniach termometry w St. Martin, w Cannes, w Nizzie, w Mentonie w Arco i t. d. wskazują 15—20 stopni Celsiusza, a śnieg na górach do wysokości 1200 metrów stopniał zupełnie i wystąpiła wszędzie zieloność. Na polach i w ogrodach rozpoczęto już roboty, a łąki pokryły się w ciągu kilku dni konwaliami i fiołkami.

— **Japończycy** używają nader prostego sposobu dla ostrzeżenia o zbliżającem się trzęsieniu ziemi. Zauważyli oni, że magnes traci całą swoją siłę przyciągającą na kilka chwil, zanim objawiają się pierwsze wstrząśnienia. Zawieszają tedy w domach magnes u sztaby żelaznej: gdy kataklizm się zbliża magnes odrywa się sam i pada na krążek metalowy, umieszczony pod nim, wydając dźwięk dzwonu, który ostrzega mieszkańców i wskazuje im, że najwyższy czas dom opuścić. Jeśli obserwacya Japończyków jest trafna, a możnaby ją łatwo sprawdzić, pomysłowy ich sposób zasługuje na to, by go rozpowszechnić w Europie w krajach europejskich, narażonych na katastrofy, wynikające ze wstrząśnień ziemi.

— **Wyścig z księżycem.** Jakiś „uczony“, nie mający nic lepszego do roboty, obliczył jak prędko i jaką drogą musiałby biedz człowiek po ziemi, żeby nigdy nie stracić z oczu.... księżyca. Otóż nocny ten włóczęga okrąża ziemię w ciągu 29 dni 44 minut 2·9 sekund; szybkość jego ruchu wynosi średnio 0,50795 na godzinę, z zachodu na wschód. Teraz w ciągu godziny ziemia robi obrót około swej osi 15° w tym samym, co księżyc, kierunku; człowiek tedy, któryby się znalazł w danej chwili pod tymże samym południkiem, co księżyc, wyprzedziłby po godzinie tego planetę o 14° 49205'. Musiałby pędzić z Paryża przez Granville, przebyć ocean Atlantycki, Nową Ziemię, wyspy Vankawera, ocean Spokojny, Japonię, Chiny, Rossyę południową i przybyłby po roku bieganiny takiej 5 stycznia na Morawę, pod Auspitz, a następnie do Paryża o tej samej godzinie (7 godz. 1 min. 28 sekund wieczorem), co i księżyc. Tym sposobem musiałby przebiedz 26.330 klm. z szybkością 294 m. 40 ctm. na.... sekundę. Dla dokładnego obliczenia, uczony spotrzebował 227 arkuszy papieru od góry do dołu zamazanych liczbami.

— **Wytrwałość zwierząt na brak wody.** Między wszystkiemi zwierzętami ssącemi słynie wielbłąd tem, że najwytrwalej brak wody znosi. P. German z Cambridge (Massachussets) podaje wszakże w *Nature*, że najwybitniejsze przykłady długotrwałej wytrzymałości przedstawiają niektóre gryzonie, przebywające w suchych równinach w pobliżu gór Skalistych. Zwierzęta te przepędzają często całe tygodnie i miesiące bez kropli wody, piasek jest spieczony, roślinność cała spalona, a pomimo to utrzymują się przy życiu. Autor potwierdził to nawet doświadczeniem umieściwszy zwykłe myszy w klatkach, gdzie otrzymywały jedynie pokarmy suche, jak ziarna kukurydzy i innych roślin trawistych. Więzienie ich rozpoczęło się dnia 1 października r. z., a 17 stycznia miały się zupełnie dobrze i widocznie mogłyby żyć tak dłużej jeszcze, choć nie otrzymały ani kropli wody, lub jakiejkolwiek innej cieczy.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, w sobotę „Hugonoci“, wielka opera w 4 aktach Mayerbeera. Siódmy gościnny występ pani Elwiry Colonnese.

Jutro, w niedzielę, popołudniu, „Gałganduch“ czyli „Trójka hultajska“, czarodziejska krotochwila ze śpiewami w 5 aktach Nestroya.

Wieczór, po raz 17-ty „Madame Sans-Gêne“, komedya w 4 aktach W. Sardou.

W poniedziałek popołudniu „Dyament króla duchów“, czarodziejska krotochwila w 10 odsłonach Raymunda.

Wieczór „Halka“, opera narodowa w 4 aktach St. Moniuszki. Występ panny Salomei Kruszelnickiej, Juliana Jeromina, Mikołaja Lewickiego i Józefa Szymańskiego.

Z teatru. Panna Salomea Kruszelnicka wystąpi w poniedziałek w „Halce“; będzie to pożegnalny występ utalentowanej primadonny.

W poniedziałek popołudniu daną będzie czarodziejska krotochwila dla dzieci p. t. „Dyament króla duchów“. Rzecz to niezwykle wesoła, pełna humoru, sprowadza zawsze tłumy publiczności.

Sezon operowy kończy się w bieżącym tygodniu.

Elvira Colonnese wystąpi jeszcze tylko trzy razy.

Nowa operetka „Uczennica Karola“, Weinbergera, doznała wielkiego powodzenia w teatrze na Wiedeniu; libretto Nittmanna ma być zabawne, a muzyka pełna melodyi i wdzięku — tak przynajmniej piszą dzienniki wiedeńskie. Bohaterką jednak wieczoru była pani Palmay (hr. Kinsky), której tryumfalny powrót na scenę witano niekończącymi się oklaskami i lawiną kwiatów.

Dzienniki bułgarskie zajmują się żywo książką p. Koźmiana „Rzecz o roku 1863“. Prawie wszystkie pisma, wychodzące w Sofii, umieściły obszerne felietony o tem dziele, które wskutek tego zwróciło na siebie uwagę rządowych sfer bułgarskich, tak, iż minister spraw zewnętrznych Naczewicz polecił, aby mu zdano z niego dokładne sprawozdanie.

Margrabia Wielopolski. Pod tym tytułem umieszcza *N. fr. Presse* świetny felieton, pióra W. Goldbauma, w którym autor kreśli potężną postać margrabiego Wielopolskiego, jego działalność polityczną, wielką rolę w wypadkach roku 1863, i jego wreszcie upadek, na tle i na podstawie książki Koźmiana.

Tragedye Eschilosa w przekładzie K. Kaszewskiego. Warszawa 1895. Str. 374. Nakładem S. Lewentala. Wielkich rozmiarów tom zawiera przekład siedmiu najcelniejszych tragedyj znakomitego dramaturga starożytnego w wybornym przekładzie jednego z najznakomitszych znawców literatury klasycznej, p. Kazimierza Kaszewskiego. Są tu tragedye: „Siedmiu pod Tebami,“ „Prometeusz w okowach,“ „Ucieczka,“ „Persowie,“ „Agamemnon,“ „Krwawy odwet,“ i „Eumenidy.“ Wydanie to poprzedza wstęp pióra Piotra Chmielowskiego, który objaśnia stanowisko Eschyla w literaturze wszechświatowej oraz pedaje wiadomość o przekładach tego autora w naszej literaturze i wpływie jego na niektórych polskich pisarzy.

Ze sztuki. Tetmajera obraz, nagrodzony na ostatnim konkursie malarskim w Warszawie, znajduje się od kilku dni w naszym Salonie sztuk pięknych, gdzie wystawiono także najnowsze prace: Augustynowicza „Portret pani K.“, Batowskiego „Portret pani F. i p. W.“, Engmüllera kolekcyę widoków ze „Sławuty“, Grabińskiego dwa „Krajobrazy“, Jaroszyńskiego „Handlarz koni“, Koeblera „Portret p. Jonasza“, Kochanowskiego „Zadumana“, Pająkówny „Studyum,“ Styki „Brunetka“ i „Rudowłosa“, Sartorellego „Wenecya“, Swieszowskiego „Moczary nad Bugiem“, Wankego „Z Ostendy“ i „Barka rybacka“, Wawrosza „Typ gazdy z okolic Żywca“. — Ze zgłoszonych prac nadejdą lada dzień: Kotowskiego Damazego naturalnej wielkości „Portret Wandzi T.“, Makarewicza większych rozmiarów obraz rodzajowy, Augustynowicza „Portret pp. S. i Z.“ i Wojtowicza „Zasmucona“.

(*Zr.*) **Henryk Nitschman,** najstarszy i najzasłużeńszy ze wszystkich literatów niemieckich, którzy jużto przekładając utwory poezyi polskiej na swój język ojczysty, jużto pisząc o nich dzieła i rozprawy pośredniczy między obydwoma narodami, nie spoczywa bezczynnie na zdobytych pocczciwą pracą i pięknym talentem wawrzynach, lecz ciągle świeżego zamiłowania w rzeczach polskich daje dowody. W wychodzącym w Lipsku tygodniku *Internationale Litteraturberichte* spotykamy szereg artykułów p. Nitschmanna poświęconych piśmiennictwu polskiemu. W roczniku 1894 wspomnianego czasopisma znajdujemy 4 artykuły pod ogólnym tytułem *Ein Blick auf Polens Litteratur seit 1889.* W nich p. Nitschmann omawia wszystkie ważniejsze utwory prozy historycznej i belletrystycznej oraz poezyi polskiej, jakie się we wskazanym okresie pojawiły. Z każdego wiersza, z każdego słowa p. Nitschmanna wieje owa najgorętsza życzliwość dla piśmiennictwa polskiego, jaką odznaczają się wszystkie prace sędziwego pisarza. Poznać, że każdą książkę polską bierze do rąk z serdeczną sympatyą, bo sprawę zdając z dzieł przeczytanych, nie szczędzi gorących pochwał dziełom dobrym, a nawet przy słabszych utworach nie zapomina o cechach dodatnich, jakie podnieść można. Omawianie zbiorów poezyi jakie wyszły w ciągu ostatniego pięciolecia, jak Rossowskiego, Kasprowicza i innych, przeplata p. Nitschmann przekładami niektórych utworów, a prace te cechuje wytworność wyrażania, lekkość stylu i wierność ducha jakie zwykliśmy podziwiać w poetycznych przekładach wprawnego i płodnego tłómacza.

Numery 1 i 2 bieżącego rocznika 1895 tegoż tygodnika literackiego zawierają między innymi artykułami rozprawkę pióra p. Nitschmanna, dotyczącą piśmiennictwa polskiego. Rozprawka *Schiller in der polnischen Litteratur* wylicza i omawia przekłady wielkiego wieszcza, jakie piśmiennictwo polskie dotychczas posiada i potrąca też o wpływ, jaki Schiller wywarł na polską poezyę narodową.

„Muzeum“ zeszyt III za miesiąc marzec zawiera: I. Odezwa wydziału Towarzystwa do kół. II. Dr. H. Biegeleisen „Wpływ rodziny na J. Słowackiego“. III. Rawita Fr. „Kartki z historyi szkolnictwa pod zaborem Rossyi. Gimnazyum w Niemirowie“ (dokończenie). IV. Gorzycki K. „Kilka słów o nauce historyi w szkołach średnich“. V. Zagórski W. „Kult Kabirów“ (ciąg dalszy). VI. Recenzye i sprawozdania: „Eos“, czasopismo filologiczne, pod redakcyą dr. L. Ćwiklińskiego. Rocznik I. 1894 (spr. K. J. Heck). Słowacki J. Dzieła wydał i objaśnił dr. H. Biegeleisen (spr. F. Próchnicki). *Caesaris J. Belli Gall. libri Rec.* H. Meusel (spr. F. Terlikowski). Zaleski M. Opowiadania z dziejów austryackich i powszechnych (spr. K. J. Nitman). Heidenstein R. Pamiętniki wojny moskiewskiej. Tłóm. J. Czubek (spr. J. Sanojca). Kobylański J. *De enuntiatorum consecutivorum apud tragicos Graecos usu ac ratione.* Progr. gimn. Kołomyja 1894 (spr. J. Sanojca). Gustawicz Br. Wyznaczenie jednowymiarowego powiększenia lunety ziemskiej (spr. dr. J. Limbach). VII. Sprawy Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych: Sprawozdanie z posiedzeń wydziału Tow. naucz. szkół wyższych; sprawozdanie z posiedzeń koła krakowskiego. VIII. Sprawy bieżące: Sprawy szkolne w Sejmie. IX. Fundacya im. A. Mickiewicza.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Austryackie koleje państwowe. Dochód od transportów na wszystkich austryackich kolejach państwowych za miesiąc luty jest niższy o 345.240 zł. w porównaniu z rokiem poprzednim. Dochód od dnia 1 stycznia wynosi 12,613.071 zł., a więc jest niższy o 300.766 zł. w stosunku do poprzedniego roku. Ubytek ten jest nieznaczny wobec licznych przerw komunikacyi w ostatnich miesiącach.

Nowa taryfa osobowa kolei państwowych. Czytamy w *Presse*: „Nowa taryfa osobowa kolei państwowych jest już ułożona i przedłożono ją już Panu Ministrowi handlu do aprobaty. Taryfa ta zawiera w sobie zasadniczą zmianę w dotychczasowym podziale na strefy przez wprowadzenie systemu stopniowego (Staffel-System), według którego ceny jazdy obniżają się progresyjnie z wzrastającem oddaleniem. Także przy opłatach za bagaże nastąpi pewne małe zniżenie. Taryfa będzie przedłożona przybocznej radzie kolei państwowych na jej sesyi wiosennej, odbywającej się zwykle z końcem maja, a w życie ma być wprowadzona z dniem 1 lipca.“

Dzienniki podają następujące bliższe szczegóły i objaśnienia do tej taryfy. Kluczem jednostkowym jest cena jednostkowa 1·4 ct. w pierwszym stopniu III klasy, która co stopień obniża się o 0·2 ct. Znając ceny jednostkowe czterech stopni III klasy, znajdziemy cenę innych klas dodając do cen klasy trzeciej po cencie od klasy do klasy. W III klasie poczyna się od 1·4 centa (za kilometr) i spada stopniowo do 0·8 ct., w II klasie od 2·4 do 1·8 ct., w I klasie od 3·4 do 2·8 centa. Mianowicie wynosi przy pociągach osobowych cena za kilometr w centach:

	III	II	I kl.
1 do 100 kilom.	1·4	2·4	3·4
101 do 300 „	1·2	2·2	3·2
301 do 600 „	1·0	2·0	3·0
ponad 600 „	0·8	1·8	2.8

W granicach tych stopni polega nowa taryfa na systemie myryametrowym od 10 do 10 kilometrów. Na oddalenie do 50 kilometrów dano nadto — dla ułatwienia ruchu lokalnego — strefy po 5 kilometrów. Jazda do 15 kilometrów wypadnie taniej niż obecnie, jazda na dalsze oddalenie tylko w pewnych wypadkach stosunkowo taniej kosztować będzie. Natomiast jazdy na dalekie przestrzenie, a więc najkosztowniejsze, będą z reguły tańsze. Cała taryfa w ogóle jest nieco wyższa.

Różnica między dotychczasową a nowo zaprowadzić się mającą taryfą dałaby się tedy tak przedstawić w przykładach. Ze Lwowa do Krakowa 342 kilometrów (t. j. liczy się za 350 kilometrów):

klasa	kosztuje zł.	będzie kosztować zł.
I	10·71	11·30
II	8·40	7·80
III	3·57	4·30

Ze Lwowa do Przemyśla 97 kilometrów:

klasa	kosztuje zł.	będzie kosztować zł.
I	3·06	3·40
II	2·04	2·40
III	1·02	1·40

Ze Lwowa do Rzeszowa 184 kilometrów:

klasa	kosztuje zł.	będzie kosztować zł.
I	6·12	6·28
II	4·08	4·38
III	2·04	2·48

Ze Lwowa do Stryja 75 kilometrów:

klasa	kosztuje zł.	będzie kosztować zł.
I	2·45	2·72
II	1·64	1·92
III	0·82	1·12

Dodatek za używanie pociągów pospiesznych wzrastać będzie na przyszłość w stosunku 0·5 : 1·0 : 1·5 a natomiast zniżoną będzie taryfa od pakunków pasażerskich na oddalenie ponad 300 kilometrów z 0·2 na 0·15 od kilometra i stu kilogramów.

Jeżeli się doniesienia te sprawdzą, główne zasady będą się przedstawiać zatem w sposób powyższy. Główną zaletą tej taryfy będzie — jak podnosi *Fremdenblatt* — usunięcie niezwykle wielkich stref taryfy centowej.

Ankieta dla sprawy przesilenia przemysłu cukrowniczego ma być zwołana przez Ministerstwo rolnictwa na dzień 2 (a nie 1 — jak było w depeszy —) kwietnia. Stowarzyszenia interesantów zamianowały już swoich delegatów. Pomiędzy nimi znajduje się z Galicyi: J. Siegler d'Eberswald z Sędziszowa.

Bank rolniczy. XV zwyczajne ogólne zgromadzenie członków banku rolniczego we Lwowie odbędzie się w sobotę dnia 30 marca 1895 o godzinie 5 popołudniu w biurze banku rolniczego plac Smolki l. 5 I-sze piętro.

Do Związku handlowego Kółek rolniczych w Krakowie przystąpili w dalszym ciągu następujący członkowie:

Zygmunt Matecki, Kraków, z udziałem 300 zł.; z udziałem 100 zł.: Zarząd główny Tow. Kółek rolniczych Lwów; z udziałem 50 zł: Zakład hr. Skarbka Drohowyże, Józefa Knowiakowska, wł. real. Kraków, Marya Topolińska, żona c. k. lekarza pułkowego, Prądnik; z udziałem 25 zł.: Eliza Bochenkowa, żona c. k. komisarza górniczego, Kraków, Stanisław Baziński, oficyał c. k. prokuratoryi skarbu, Kraków, Józef Horasiewicz, maszynista c. k. kolei państwowych, Kraków, Anna Miśko, żona urzędnika akcyzy Kraków, Marya Regiecowa, żona c. k. inżyniera Kraków, tudzież Kółka rolnicze: w Pakoszówce, Posadzie górnej, Rymanowie, Stebniku i Szalowej.

Stowarzyszenie cukrowników austryackich dla ubezpieczenia wzajemnego swych fabryk, liczyło w r. z. 234 członków. Ogólna kwota ubezpieczeń wynosiła 466 milionów złr., dochód z premij wynosił 1,184.839 złr. Z tej ostatniej sumy na asekuracyę wydano 943.092 złr. Pogorzelcom wypłacono 709.511 złr., z których 659.536 złr. pokryto drugą reasekuracyą.

Monopol wódczany w Królestwie. Z Petersburga donoszą, iż czynione są już przygotowania do wprowadzenia monopolu wódczanego w Królestwie Polskiem w r. 1898. Skup propinacyj ma być dokonany do tego czasu.

Kanał ks. Ogińskiego, łączący z Szczarę, dopływ Niemna, z Jasiołdą, wpadającą do Prypeci (dopływ Dniepru), ma być wkrótce pogłębionym. Pogłębienia mu uledz również i kanał dnieprzańsko-bużański. Specyalna komisya pod przewodnictwem gen. Petrowa wkrótce rozstrzygnie ostatecznie tę ważną dla handlu kwestyę. Komisya rzeczona oświadczyła się za stałą konserwacyą tych kanałów, na co dotąd uwagi nie zwracano. Przy tej sposobności przypominamy, że kanał ks. Ogińskiego został przekopany w r. 1783 kosztem ks. Michała Ogińskiego, hetmana wielkiego litewskiego. Długość kanału wynosi 7 mil, szerokość 5 — 8 sążni.

Wszechrossyjska wystawa. Ministerstwo rolnictwa udzieliło kijowskiemu Towarzystwu rolniczemu pozwolenia na urządzenie w Kijowie w r. 1897 wszechrossyjskiej wystawy gospodarstwa wiejskiego.

Nowe koleje w Rossyi. Towarzystwo kolei kijowsko-woroneskiej otrzymało koncesyę na budowę linii Kijów-Briańsk-Moskwa. Na wiosnę postanowiono przystąpić do budowy kolei od Tyflisu do Karsu, mającej długości 282 wiorst. Koszta budowy wyniosą 23 mil. rub., nie licząc taboru ruchomego.

Bochnia, 21 marca. Na dzisiejszym targu notowano: Pszenica 7 zł. 20 ct., żyto 5 zł. 80 ct., jęczmień 6 zł. — ct., owies 6 zł. — ct., koniczyna 60 zł. — ct., groch 8 zł. — ct., fasola 10 zł. — ct., tatarka zł. — ct., proso — zł. — ct., siano z łąk 2 zł. 50 ct.. Siano z koniczyny 2 zł. 80 ct., słoma 1 zł. 60 ct., kartofle hektolitr 1 zł. 20 ct.

Spędzono 452 sztuk bydła, 1071 koni i 734 świń.

Płacono za 100 kilo żywej wagi: bydło 21 zł. — ct., nierogaciznę 33 zł. — ct., konie za sztukę od 25 zł. do 350 zł.

Następny targ 4 kwietnia 1895.

Targ zbożowy.

Lwów, 23go marca: pszenica 7·— do 8·— zł., żyto 5·20 do 6·—, jęczmień browarny 5 20 do 6·—, jęczmień pastewny 4·50 do 5·—, owies 5·40 do 6 —, rzepak 8 75 do 9·40, groch 6·— do 10 —, wyka 5 — do 5·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·— do 5·50, hreczka —·— do —·—. koniczyna czerwona galic. 48· do 65·—, szwedzka 48·— do 60 —, biała 70·— do 95·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·80 do 6·30, nowa 5·80 do 6·30, chmiel 15·— do 30·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Tymotka —·— do —·—. Waranty —·— do —·—.

Tendencya zwyżkowa ciągle się wzmaga. Pszenica, żyto, owies, jęczmień, bobik, wyka bardzo poszukiwane.

Kraków 21 marca: pszenica biała 7 75 do 8·30. czerwona 7 50 do 8 2ɩ żółta 7·55 do 8 25. żyto 6 — do 6 70, jęczmień browarny 6·— do 6 60. pastewny 5 50 do 6·—, owies 6 — do 6 80, groch —·— do —·—. koniczyna czerwona 49·— do 75·—, biała —·— do —·—, rzepak —·— do —·—

Usposobienie stałe.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął we czwartek na audyencyi między innymi: generalnego inspektora wojsk generała kawaleryi księcia Ludwika Windisch-Graetza.

W d. 21 b. m. odbył się u Najj. Pana w Burgu wiedeńskim obiad, na który między innymi otrzymał zaproszenie major hr. Chołoniewski.

Najj. Pan złożył we czwartek po południu wizytę Ich ces. i król. Wysokościom Najd. Arcyksięciu Karolowi Ludwikowi i Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najjaśniejszy Pan raczył Najwyższem postanowieniem z d. 7 lutego b. r. udzielić Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Sejm galicyjski projektowi ustawy co do pożyczki, jaką gmina król. stoł. miasta Lwowa zaciągnąć ma do kwoty 10 milonów zł.

Podczas onegdajszych dalszych obrad w parlamencie niemieckim nad budżetem kolonialnym, dep. Bebel wystąpił z surową krytyką przeciwko byłemu gubernatorowi Afryki wschodniej, Scheelemu i przeciw innym urzędnikom kolonialnym zauważając, że może byłoby potrzebnem wysłanie delegacyi parlamentarnej dla zbadania stosunków wschodnio-afrykańskich. Dyrektor Kayser odpierał zarzuty dep. Bebla, jako zupełnie nieusprawiedliwione. Dep. Bebel obstawał jednak przy swoich twierdzeniach i żądał surowego śledztwa. Sekretarz stanu bar. Marschall oświadczył, że anonimowe oskarżenia rzuca się do kosza. Urząd spraw zagranicznych broni swych urzędników. Dopóki Bebel nie przedstawi dowodów, uważa mowca jego twierdzenia za zmyślone.

Dep. Bennigsen podziękował reprezentantom rządu za gorącą obronę urzędników. Żadne państwo europejskie nie doszło w tym wieku do takich stosunkowo rezultatów na polu kolonii jak Niemcy. Ostatecznie uchwalono etat dla Afryki wschodniej.

W parlamencie niemieckim i Izbie deputowanych Sejmu pruskiego staną dzisiaj na porządku dziennym wnioski konserwatystów i narodowców liberalnych względem oficyalnej owacyi dla ks. Bismarcka. Widoki ich są małe, opozycya bowiem z centrum na czele rozwinęła silną kontragitacyę.

Drugie czytanie w komisyi parlamentu paragrafów przeciw stronnictwom wywrotowym, oznaczone pierwotnie na 20 b. m. odroczono do 27 b. m. Tymczasem odbywają się ostateczne narady stronnictw. Słychać, że centrum, konserwatyści i narodowo-liberalni mają zawrzeć kompromis.

Nordd. Allg. Ztg. donosi, że zmarły onegdaj ks. Lippe-Detmold ze względu na spory o następstwo tronu w księstwie, ustanowił regencyę, mającą trwać aż do rozstrzygnięcia tych sporów. Na czele regencyi stoi książę Adolf Schaumburg Lippe, szwagier cesarza Wilhelma.

Urzędowa *Lippe'sche Landzeitung* ogłasza reskrypt księcia Adolfa, z powodu objęcia regencyi w księstwie Lippe-Detmold. Reskrypt przyrzeka, iż rządy prowadzone będą nadal zgodnie z konstytucyą, dążyć będą do zapewnienia dobrobytu ludności i stwierdza, iż wszystkie dokumenta urzędowe wydawane będą w imieniu księcia Aleksandra. Sejm zwołano na 6 kwietnia.

Praw. Wiestnik ogłasza, że pomocnikiem referenta kancelaryi generał-gubernatora warszawskiego został mianowany r. st. Faworow.

Krążą w Petersburgu pogłoski o zmianach w personalu ministerstwa oświaty.

Ogłoszono rozkaz carski o podziale komend gwardyjskich pieszych, polowych i rezerwowych brygad artyleryjskich w Rossyi europejskiej i Kaukazie na grupy, które nosić będą nazwę dywizyj.

Dowódca czwartego korpusu, Kosicz, mianowany pomocnikiem głównodowodzącego wojskami kijowskiego okręgu wojennego.

Król Aleksander serbski i król Milan wyjadą jutro w niedzielę z Paryża, a w poniedziałek wieczorem przybędą do Wiednia, skąd bez przerwy udają się w dalszą podróż. Przyjazd do Belgradu zapowiedziany jest na wtorek rano.

Z Monaco donoszą, że w d. 20 b. m. odbył się świetny wieczór w pałacu książęcym na cześć eskadry francuskiej i angielskiej, które tam zarzuciły kotwicę.

Prezydent Faure przyjmował na audyencyi ks. Aostę, która trwała 20 minut. Wkrótce potem udał się prezydent do ambasady włoskiej, celem oddania wizyty księciu. Ks. Aosta wieczorem odjechał do Rzymu, a jego narzeczona hr. Helena do Anglii.

Do Londynu telegrafują z Jokohamy: Powątpiewają o rezultacie rokowań pokojowych toczących się w Simonoseki. Japońskie stronnictwo wojenne, które na obecnie pierwszy głos w polityce, jest za dalszem prowadzeniem wojny, aż do zupełnego zwycięstwa Japonii. Parlament japoński podziela także to zapatrywanie. Na pole wojny wysłano tymczasem świeże wojska.

Lord Rosebery przed wyjazdem przewodniczyć będzie radzie ministrów, która się zajmie wyborem nowego speakera, a następnie wyjedzie na wieś do Walmer-Castle na dłuższy pobyt, celem nabycia sił nadwyrężonych influenzą.

Gabinet Roseberego, który jak się okazuje z wczorajszego telegramu, nie myśli ustępować, zajęty jest obecnie wyborem nowego *speakera*. Kandydatów jest sześciu, z tych czterech nie wchodzi obecnie w rachubę; pozostaje dwóch: minister wojny Cambell-Baremona i dep. Ridley; pierwszego jednak wybór spowodowałby częściową rekonstrukcyę gabinetu, co w obecnej sytuacyi byłoby nie dogodnem, dlatego rząd zgadza się na wybór drugiego. Sir Mathew Ridley nie należy do obozu liberalnego, był on podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Z Chrystyanii donoszą, że organa prawicy norweskiej wyrażają nadzieję, iż z pomocą ufnych obrad pomiędzy królem a reprezentantami parlamentu szwedzkiego wyjdzie projekt, który posłuży za podstawę do pożytecznego porozumienia na podstawie równouprawnienia obu krajów. Organ lewicy *Verdens-Gang* żali się, że król, nie starając się o porozumienie z większością storthingu, przedłożył sprawę wewnętrznego sporu tylko tajnej komisyi parlamentu szwedzkiego, co w danym wypadku było najnieszczęśliwszą formą.

Ze Sztokholmu donoszą, że obie Izby parlamentu szwedzkiego otrzymały onegdaj pismo królewskie, odnoszące się do wyboru specyalnych przedstawicieli parlamentu, którzy mają się z królem naradzać nad kwestyą norweską.

Według depeszy z Hagi, królowa holenderska i królowa regentka zamierzają z końcem czerwca, lub z początkiem lipca rozdać osobiście w obecności jenerała Vettera odznaczenia, przyznane oficerom i żołnierzom, którzy powrócili z Lomboku. Królowe mają zamiar wyjechać w połowie kwietnia na 14 dni do Londynu.

Z Nowego Jorku donoszą, że pewne pismo hawańskie potwierdza wiadomość o zatonięciu statku amerykańskiego koło Puerto-Padre. Według telegramu z Tampa, zapewniają tamże, że statek „Irena" był w pobliżu Charlotte-Harbour ostrzeliwany przez krążownik „Infante Isabel," a następnie został ubezwładniony i przypędzony do brzegu.

Ze Simonaseki, miasta japońskiego, w którym toczą się rokowania o pokój pomiędzy Chinami a Japonią, donoszą: Li-hung-chang przybył tutaj. Urzędnicy japońskiego urzędu spraw zagranicznych udali się na pokład jego okrętu. Li-hung-chang złożył bezzwłocznie wizytę japońskiemu ministrowi spraw zagranicznych w towarzystwie Forstera.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 23 marca. *(Tel. pryw.)* W hotelu krakowskim, podporucznik trenu Robert Kronwart strzelił dzisiaj rano przed 10tą do swojej kochanki Fritzi Reichstaetten, kasyerki kawiarnianej; poczem wymierzył sobie strzał rewolwerowy pod serce. Dziewczyna lekko ranna; życiu Kronwarta grozi niebezpieczeństwo.

Wiedeń, 23 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Fachowy nauczyciel szkoły ślusarskiej w Świątnikach, Kazimierz Bruchnalski, mianowany rzeczywistym nauczycielem państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie.

Wiedeń, 23 marca. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej, w dalszym ciągu tego posiedzenia (*patrz „Sprawy parlamentarne"*) uchwalono etat Ministerstwa obrony krajowej. Pan Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb oświadczył, że rezultat wprowadzenia drugiego roku służby dla jednorocznych ochotników, którzy nie złożyli egzaminu, przeszedł wszelkie oczekiwania. Ilość egzaminów oficerskich, złożonych przez jednorocznych ochotników wzrosła od r. 1889 z 38·44 na 88·6 procent. Dotychczas jest kompletną tylko liczba oficerów rezerwowych, potrzebnych do pierwszego powołania; zapotrzebowanie natomiast oficerów rezerwowych dla służby zapasowej, nie jest jeszcze zaspokojone. Administracya wojskowa jest gotową w wypadkach wyjątkowych, w których jednoroczni ochotnicy, pomimo najlepszej woli i nienagannego zachowania nie odpowiedzieli wymaganiom przy egzaminie, udzielać im urlopu.

Wiedeń, 23 marca. *(Tel. pryw.)*. Na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego omawiano między innemi sprawę podwyższenia taryf osobowych na kolejach państwowych. Ks. Pastor podniósł, że przez zamierzone podwyższenie taryfy dotknięci będą głównie podróżni 3 klasy i żądał, ażeby albo zaprowadzono 4 klasę dla uboższej ludności albo zniżono cenę jazdy dla trzeciej klasy. Pos. Szczepanowski oświadczył, że o tem rozstrzygnie przyboczna rada kolejowa, która zbierze się w kwietniu. Mowca nie pojmuje zresztą także, dlaczego podróżni pierwszej i drugiej klasy mają być oszczędzani. Poseł Struszkiewicz wniósł odroczenie dyskusyi. Koło zajmie się tą sprawą jeszcze raz na jednem z najbliższych posiedzeń.

Wiedeń, 23 marca. Rząd węgierski zamknął budapeszteński targ bydła z powodu zarazy, jaka tam wybuchła. Wobec tego bardzo poprawiły się widoki dla bydła galicyjskiego na targu wiedeńskim w najbliższy wtorek, ponieważ 600 wołów węgierskich przeznaczonych na targ wiedeński, nie może odejść z Budapesztu.

Budapeszt, 23 marca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby magnatów stwierdził prezydent, że rezultat wczorajszego głosowania przedstawia się tak, iż 119 gł. padło za ustawą o wolnem wykonywaniu religii, a 119 gł. przeciw tej ustawie. Oświadczenie prezydenta przyjęła Izba do wiadomości. Prezydent oświadczył, iż wobec równości głosów, rozstrzyga swoim głosem na korzyść projektu, to jest za przejściem do dyskusyi szczegółowej, która się też natychmiast rozpoczęła.

Izba magnatów przyjęła następnie w dyskusyi szczegółowej oba pierwsze tytuły, według projektu rządowego a względnie według brzmienia uchwalonego przez komisyę, po odrzuceniu wniosków biskupów Steinera i Romana żądających eliminowania niektórych paragrafów.

Przy rozprawie nad trzecim tytułem, zalecał Szechenyi przyjęcie swego wniosku o skreślenie tego tytułu i wstawienie w jego miejsce nowego paragrafu tej treści, że rząd będzie upoważniony do uregulowania w drodze rozporządzeń administracyjnych stosunków co do nauki religii. Kardynał Schlauch wystąpił przeciw temu wnioskowi, który zmienił tylko formę, nie zaś istotę postanowienia.

Minister wyznań Wlassicz oświadczył, że stoi wprawdzie na stanowisku przedłożenia rządowego, uważa jednak za pytanie zasadnicze, czy sprawa bezwyznaniowości ma być uregulowaną w drodze ustawy czy rozporządzenia.

Maurycy Esterhazy postawił wniosek o skreślenie całego III tytułu przedłożenia.

Minister sprawiedliwości wobec rozmaitych uwag, poczynionych w toku dyskusyi nad sądownictwem w sprawach dotyczących małżeństw, wskazał na stanowisko, jakie rząd zajął w Izbie dep., t. j. że rząd uważa jakieś szczególne sądownictwo dla spraw małżeńskich za zbyteczne. Minister zawiadomił, że rząd wniesie w jesieni projekt ogólnego postępowania procesowego.

W głosowaniu uchwaliła Izba magnatów 126 gł. przeciw 118 wniosek Esterhazy'ego — odrzucając tem samem wszelkie inne wnioski i poprawki.

Ponieważ wielu magnatów opuściło Izbę po głosowaniu, wyznaczył prezydent następne posiedzenie na dzisiaj.

Ateny, 23 marca. Królewicz, następca tronu, zachorował lekko na odrę.

Petersburg, 23 marca. *Goniec urzędowy* ogłasza nominacyę dotychczasowego posła rossyjskiego w Bawaryi, Osten-Sackena, na ambasadora rossyjskiego w Berlinie.

Madryt, 23 marca. W wielu miejscowościach Hiszpanii postawiono dzienniki, z powodu rzucania potwarzy na armię, w stan oskarżenia przed sądami wojennymi. Trzech dziennikarzy uwięziono.

Madryt, 23 marca. Królowa regentka powierzyła Canovas'owi del Castillo misyę utworzenia gabinetu. Nowy premier przedłożył ma dzisiaj listę ministrów.

Na konferencyi oficerów i dziennikarzy, usunięto wszystkie nieporozumienia pomiędzy wrogo dotychczas na przeciw sobie stojącymi obozami.

Reggio di Calabria, 23 marca. Tutaj i w Mesynie dały się odczuć wczoraj lekkie wstrząśnienia ziemi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 marca 1895 r. godz. 2 minut 45. Alpejskie Towarzystwo górnicze 89·30, Węgierskie akcye kredytowe 467·—, Akcye anglo-austryackie 174·25, Akcye banku Union 332·50, Akcye kolei Południowej 114·—, Losy tureckie 79·—, Akcye kolei państwowej 437·20, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 329·50, 4-prc. galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·35, Akcye tytoniowe 250·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 98·30, Akcye kolei Elbetal 289·—, Akcye banku dla krajów koronnych 292·60, 4-prc. węgierska renta złota 124·15, Akcye banku związkowego 156·90, Rubel papierowy 1·31·25, Węgierska renta papierowa 99·15, Kredytowe ziemskie 539·—, Kredyty 405·—, Rimamurania 271·75. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 22 marca 1895 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter procent 15·60 do 15·70 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 6·81 do 6·83 zł. Berlin: pszenica na maj 141·— zł.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1. maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	2·32	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Muszyny - Krynicy prez Tarnów (tylko od $^{1}/_{6}$ do włącznie $^{31}/_{8}$	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Z Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od $^{25}/_{6}$ do włącznie $^{15}/_{9}$)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·10	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	9·29	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	9·13	8·45	5·19	—
Z Suczawy	9·40	—	7·37	12·27	6·35
Z Kimpolunga . .	9·40	—	7·37	—	—
Z Radowiec . . .	9·40	—	7·37	—	6·35
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9·40	—	—	—	
Z Nowosielicy . .	9·40	—	—	—	6·35
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9·40	—	—	—	6·35
Z Husiatyna przez Halicz	9·40	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca, Sokala Jaros.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7·48	4·45	—
Z Ławowczego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	8·34	12·10	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	8·47	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	2·24	10.10	4·50	10 35	6·55
Do Warszawy . . .	—	10·10	4·50	—	6·5
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów . . .	—	10·10	—	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od $^{1}/_{6}$ do włącznie $^{31}/_{8}$)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	4·50	—	—
Da Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·10	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·10	4·50	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2·44	9·40	10·20	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	— 2·55	10·04	10·47	—
Do Suczawy . . .	6·15	—	10·15	2·25	10·30
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2·25	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·15	—	—	—	10·30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	10·30
Do Nowosielicy . .	6·15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna . . .	6·15	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6·15	—	10·15	—	10·30
Do Kimpolunga . .	6·15	—	—	2·55	—
Do Sokala	—	—	9.20	6·45	—
Do Bełzca Sokala Jaros.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5·40	9·50	—
Do Ławowcznego (Munkasca, Szerentsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj).	—	—	9·40	7·10	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9·50	7·10	—
Do Skolego, Hrebenowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	9·50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznazają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano

Czas średnio-europejski różni się od czasn lwowskiego o 36 minut; 12·00 czas średnio-europejski = 12·36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29) jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich**. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 23. marca 1895.

	płacą waluta zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	221	—	224	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	322	—	—	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	450	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 5 prc. w. a. w 40 l.	101	30	102	—
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	110	30	111	—
Banku hip. $4^{1}/_{2}$ prc. los. w 50 l.	100	50	101	20
Banku kr. $4^{1}/_{2}$ prc. w. a. los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	60	98	30
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	50	99	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w $41^{1}/_{2}$ lat	98	—	98	70
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	80	98	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. $2^{1}/_{2}$ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	98	30	99	—
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	103	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a. . . .	105	50	—	—
„ „ $4^{1}/_{2}$ prc. w. a. . .	101	—	—	—
„ „ 4 „ „ . .	97	80	98	50
„ „ 4 prc. koronowej	98	20	98	90
Losy miasta Krakowa	26	—	28	—
„ „ Stanisławowa . .	41	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	73	5	83
Napoleondor	9	71	9	81
Półimperyał	10	10	—	—
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	28.—	1	33.—
„ „ papierowy . .	1	31.60	1	32.80
100 marek niemieckich . . .	59	90	60	40

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 marca 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.45	101.65
luty-sierpień	101.40	101.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.70	101.90
kwiecień-październik	101.55	101.75
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	152.50	153.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	159.50	160.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	164.75	165.25
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	197.50	198.50
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	197.50	198.50
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	160.75	161.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	124.55	124.75
Renta koronna 4 pr za 200 k. .	101.05	101.25
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc. .	98.80	99.80
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	173.25	174.25
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	405.75	406.25
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	885.—	905.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	291.90	292.60
Bank austro-węgierski á 600 zł. .	1088.—	1092.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	579.—	581.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3490.—	3500.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	320.—	324.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	143.—	143.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	209.—	209.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	123.—	124.—
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	99.90	100.70
„ „ . „ „ „ 3. pr.	118.—	118.50
„ „ . „ „ 3 pr. em. 1889	—.—	—.—
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	—.—	—.—
„ „ „ „ „po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.—	98.50
„ „ „ „ po $4^{1}/_{2}$ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. $4^{1}/_{2}$ pr. wa. los w $51^{1}/_{2}$ l.	101.—	101.70
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. $4^{1}/_{2}$ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. $4^{1}/_{2}$ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	100.40	101.40
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.25	102.25
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. $4^{1}/_{2}$ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	94.75	95.25
z r. 1884 . .	99.40	100.40
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	109.75	110.75
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	152.—	153.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	200.—	201.—
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	59.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	150.—	160.—
Keglewicha po 10 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.50	27.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.50	25.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	62.50	64.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	59.—	59.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.75	18.25
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.70	12.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.75	24.75
Salma po 40 zł. m. k.	71.—	73.—
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	72.75	73.75
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	—.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k. .	150.—	—.—
„ „ po 50 zł. a. w.	70.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m k.	53.50	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	123.05	123.30
Paryż	48.65	48.75
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.79.—	5.81.—
„ pełnej wagi	5.77.—	5.79.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.74.5—	9.75.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 398 (2028 1—3)

Zbarazki c. k. Sąd powiatowy uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Danyły Dragana w kwocie 123 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 25 kwietnia i dnia 29 maja 1895 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. sp. 99 w Lisieczyńcach położonej, wedle wyk. hip. 34 ks. gr. dla gm. kat. Lisieczyńce, Anny Zahorujko własnej.

Na pierwszym terminie realność rzeczona sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 234 zł., zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 24 zł.

Warunki licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

Dla wierzycieli późniejszych, niewiadomych, lub którymby uchwała doręczoną być nie mogła, ustanowiony kuratorem p. Jakób Kruk ze Zbaraża.

Zbaraż, dnia 16 stycznia 1895.

L. 21106 (2024 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności 12 zł. 70 ct. aw. z pn. Otylii Czerwenka odbędzie się publ. sprzedaż przymusowa 1/6, 1/4 i 2|6 części należących do Zygmunta Kertha, objętych whl. 1225 w dniach 16 maja 1895 i 14 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 rano w biórze III sądu tut. (I. piętro).

Cena wywołania 1450 zł. 91 ct.

Wadyum 145 zł. 09 ct.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta, tut. adw. dr. Lorsch.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych tut. adw. dr. Izydor Falk z zastępstwem tut. adw. dr. Blausteina.

Stanisławów, 29 grudnia 1894.

L. 25068 (2025 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Herzla Seinfelda w kwocie 300 zł. aw. z pn odbędzie się dnia 9 maja 1895 i dn. 12 czerwca 1895 o godz. 10 rano w sąd. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Chaima Spiegla własnej whl. 188 gm. kat. Stanisławów objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1013 zł. 9 ct. aw. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 102 zł. aw.

Kuratorem niewiadomyah wierzycieli jest dr. Bucic-Diwan.

Stanisławów, 12 stycznia 1895.

L. 1817 (1937 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie rozpisuje w sprawie c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego przeciw Józefowi Moreckiemu i Benjaminowi Scheinerowi pto 905 zł. 3 ct. wa. z pn do przeprowadzenia dozwolonej tus. uchwałą z dnia 10 listopada 1894 l. 46678 sprostowaną uchwałą z dnia 15 grudnia 1894 l. 62755 przymusowej publicznej sprzedaży realności pod l. k. 617 i $797^{1}/_{4}$ objętej whl. 525 księgi gruntowej gm. Lwów część I. Józefa Moreckiego i Benjamina Scheinera własnej, ponowne terminy 17 maja 1895 i 21 czerwca 1895 zawsze o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu, która to sprzedaż pod warunkami objętymi wspomnianymi na wstępie uchwałami przeprowadzoną zostanie.

Lwów. d. 26 stycznia 1895.

L. 13729 (2007 1—3)

W celu wydobycia na rzecz upadłego Tow. kred. miej. we Lwowie kwoty 246 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzek. publiczna sprzedaż realności whl. 271 i 400 ks. gr. gm. Przemyślany objętych do Salomona Katza należących na 700 zł. i 5000 zł. ocenionych. na dniu 24 czerwca 1895 i 29 lipca 1895 każdym razem o 10 godz. z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 3 listopada 1894.

L. 6575 (1971 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu przedsięweźmie w dn. 24 kwietnia i 29 maja 1895 każdym razem o godz. 10 z rana celem zaspokojenia wierzytelności Jana Zeglina „Ciśmiarza" 250 zł. aw. z pn. przymusową publiczną sprzedaż realności lwh. 879 ks. gr. gm. Ciche, dłużnika Jędrzeja Szwajnosa „Gliczar" własnej.

Cena wywołania 1492 zł.

Wadyum 149 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, dnia 20 lutego 1895.

L. 44 (1968 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 20 zł. aw. z pn. odbędzie się dn. 26 kwietnia 1895 i dnia 31 maja 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk. hip. l. 477 w Łopiance objętej, dłużnika Wasyla Mychno własnej.

Cena wywołania 40 zł.

Wadyum 4 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, 25 lutego 1895.

L. 10691 (1974 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz gm. m. Jaworowa dłużnej kwoty 500 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 30 kwietnia i 4 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy realności pod lk. 36 w Jaworowie położonej wedle Dom. I. pag. 540, 176 n 5 haer. Dom. V. pag. 176 n 6 haer. i Dom. V. pag. 176 i 177 n 7 haer. Gwadiego i Dwory Feigelesów własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i poniżej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 774 zł. 50 ct.

Wadyum 77 zł. 45 ct.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hip. a to Mosesa Landaua, Chai Bombach i Sary Lehmann, oraz dla wierzycieli hip., którzy po dniu 10 sierpnia 1894 jako dniu podjęcia wyciągu hip. sprzedać się mającej realności, lub któ ymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została, ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Hibla w Jaworowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 23 listopada 1894.

L. 808 (1978 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej gal. Zakł. kred. włość. w likw. przeciw Nykole Hulaszczuk pto 100 zł. aw. z pn. odbędzie się egzek. sprzedaż połowy realności whl. 27 gm. kat. Żuraki objętej, w dwóch terminach dn. 16 maja 1885 i dnia 20 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem, w których realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. archiwum.

Sołotwina, 30 stycznia 1895.

L. 45 (1969 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 45 zł. wa z pn. odbędzie się dnia 26 kwietnia 1895 i dnia 31 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk. hip. l. 490 w Lopiance objętej dłużnika Asafata Iwanejko własnej.

Cena wywołania 70 zł.

Wadyum 7 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, 23 lutego 1895.

L. 24982 (1973 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 115 zł. 42 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzyt. za hipotekę służącej, zaintabulowanej na rzecz Abrahama Hirschberga, względnie tegoż masy spad. w stanie biernym połowy ciała hip. objętego wh. 60 ks gr. gm. kat. Borysław, Simsona Wilfa własnej, na karcie C w poz. 4 powyższego wyk. hip. sumy wekslowej 120 zł. aw. z 6 prc. odsetkami od dnia 2 listopada 1889 bieżącymi z kosztami sądowymi w kwocie 6 zł. 7 ct. i kosztami egzek. w kwocie 6 zł. 96 ct. wa., na rzecz gal. banku kred. we Lwowie w dniach 2 maja 1895 i 29 maja 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wierzytelność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 172 zł. 63 ct. wa., w drugim terminie i niżej tej ceny z zastrzeżeniem przepisów ust. z 10 czerwca 1887 l. 74 d. up.

Zakład wynosi 5 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Juliana Kmicikiewicza w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można w tusąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 20 lutego 1895.

L. 101 (1942 2—3)

W c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzyt. kasy oszczędn. w Rzeszowie w resztującej kwocie 5000 zł. aw. z pn. w dniu 28 maja 1895 i w dniu 25 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 112, 113, 116 w Rzeszowie położonej, lwh. 104 gm. Rzeszów objętej, spadkobierców Herscha Weinberga własnej.

Cena wywołania wynosi 31800 zł.

Wadyum 3180 zł. wa.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fechtdegen, zastępcą adw. dr. Reich w Rzeszowie.

Rzeszów, 31 stycznia 1895.

L. 594 (1916 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Mendla Proppera w kwocie 100 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 13 maja 1895 i dnia 17 czerwca 1895 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Andryja Janika własnej, wyk hip. l. 70 gminy katastr. Wysoczany objętej położonej w Wysoczanach.

Wadyum 63 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 12 października 1894 prawo zastawu uzyskali, lub tych którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi, lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Eugeniusza Kowalskiego w Bukowsku, zaś dla niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika ustanowiono kuratorem Fecia Hołowatego w Wysoczanach.

Bukowsko, 2 lutego 1895.

L. 2021 (1970 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Rachli Bryll i spól. Stanisława Rudala w kwocie 12 zł. 23 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 26 kwietnia 1895 i dnia 24 maja 1895 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya 3/4 części realności pod lwh. 837 w Chrzanowie położonej Stanisława Rudala własnej.

Cena wywołania 187 zł. 50 ct.

Wadyum 19 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze tutejszego sądu; kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gaszyński z substytucyą adwok. dr. Kremera w Chrzanowie.

Chrzanów, dnia 13 lutego 1895.

L. 2318 (1984 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej austryackiego centralnego banku kredytowego ziemskiego we Wiedniu przeciw Felicyanowi i Malwinie Jackowskim o 2741 zł. 55 ct. i 104746 zł. 17 ct. aw., odbędzie się dnia 27 maja 1895 i 8 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw cywilnych tut. sądu (II piętro drzwi Nro 28 obok expedytu) przymusowa licytacya wykazem 1260 objętych wedle B. 13 dłużników solidarnych Felicyana i Malwiny Jackowskich własnych i wedle C. 34 egzekuowanej wierzytelności za hipotekę służących dóbr Kobylnica ruska z Kolonią Fehlbach.

Cenę wywołania stanowi kwota 221500 zł., wadyum 22000 zł., kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata Blumenfelda z zastępstwem adwok. Schwarza w Przemyślu.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciąg tabularny można przejrzeć w naszej registraturze.

Przemyśl, 2 marca 1895.

L. 13077 (1996 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 22 kwietnia 1895 i dnia 27 maja 1895 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 46 ks. gr. gm. Odment objętej, Michała Czepila własnej, na rzecz Jana Czepila celem zaspokojenia sumy 200 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 1970 zł. 31 ct.

Wadyum 197 zł 31 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Datka adw. w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 9 lutego 1895.

L. 4167 (1992 2—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Aschera i Chany Blaserów w sumie 127 zł. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności objętej whl. 218 ks. gr. gm. kat. Grabówka, Abelego i Scheindli Vorschirmów własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tym w dwóch terminach 22 kwietnia 1895 i 24 maja 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 691 zł. 43 ct., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum, przy licytacyi złożyć się mające, wynosi 69 zł. 15 ct. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 28 lutego 1895.

L. 3011 (1994 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się stanisławowskiej kasie oszczędn. od Józefa Sterna sum 281 zł. 66 ct., 281 zł. 81 ct. i 7276 zł. 16 ct. aw., rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod n. 77 m. w Buczaczu położonej, wyk. hip. 88 ks. gr. gm. Buczacz objętej, według poz 2, 3, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13 karty B tego wyk. własność dłużnika Józefa Sterna stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina pierwszy na dzień 24 maja 1895, drugi na dniu 26 czerwca 1895 zawsze w sądzie o godz. 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacnnkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność, najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa, stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi kwotę 12687 zł. a. w.

Wadyum, przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające, wynosi 1268 zł. 70 ct. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hip. t. j. po dniu 4 lutego 1895 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi jakoteż następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego knratora p. adw. dr. Altera w Buczaczu.

Buczacz, dnia 22 lutego 1895.

L 8213 (1995 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 2 maja 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 czerwca 1895 nawet poniżej takowej, licytacya realności l 122 według wyk. hip. 374 księgi gruntowej Mogilnica Aleksandra Prociów, a wedle wykazu hipotecznego 1489 tejże gminy Michała Hałas własnej na rzecz Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia" w Pradze pto 451 zł. 17 ct. z pn.

Cena wywołania 1905 zł.

Wadyum 190 zł. 50 ct

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Konstantego Widawskiego z Budzanowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, 30 września 1894.

L. 7149 (2002 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce przeciw Piotrowi Szostakowi, Piotrowi Radomskiemu, Karolowi Szostakowi, Janowi Tuleji, Janowi Szostakowi i Józefowi Radomskiemu o zaległe raty z pożyczki 200 zł. a. w. z pn. licytacyę:

a) realności lwh. 119 w Marszowicach położonej Piotra Szostaka własnej,

b) realności lwb. 230 w Marszowicach położonej Piotra Radomskiego własnej,

c) realności lwh. 235 w Marszowicach położonej Karola Szostaka własnej,

d) realności lwh. 236 w Marszowicach położonej Jana Tulcji własnej,

e) realności lwh. 255 w Marszowicach położonej Jana Szostaka własnej,

f) realności lwh. 256 w Marszowicach położonej Józefa Radomskiego własnej,

g) realności lwh. 283 w Marszowicach położonej i Piotra Szostaka po połowie własnej.

Licytacya ta odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach a mianowicie dnia 2 maja 1895 i dnia 18 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania wynosi

a) co do realności lwb. 119 i 283 łączeie kwotę 236 zł. 50 ct. wadyum 24 zł.

b) co do realności lwh. 230 kwotę 80 zł. wadyum 8 zł.

c) co do realności lwh. 235 kwotę 85 zł. wadyum 9 zł.

d) co do realności lwh. 236 kwotę 130 zł. wadyum 13 zł.

e) co do realności lwh. 255 kwotę 85 zł. wadyum 9 zł.

f) co do realności lwh. 256 kwotę 80 zł. wadyum 8 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Góra w Niepołomicach z substytucyą p. Grodyńskiego c. k. notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice, 14 lutego 1895.

L. 843 (1961 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia 7 rat po 34 zł. i resztującego kapitału 714 zł. 76 ct. aw. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Gitli z Schönfeldów Rosenblatt w Kołomyi pod Nr. 428 1/4 położonej wykazem hipot l. 309/I objętej w dwóch na dzień 17 kwietnia i na dzień 28 maja 1895 każdym razem na godzinę 10 przed południem w b. IX wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny wywołania w kwocie 1778 zł. 40 ct. aw., na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 177 zł. 84 ct. aw. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata Dr. Rittigsteina został ustanowionym, wreszcie, że akt opisania przynależności w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 23 lutego 1895.

Upadłości.

L. 86 (2034 1—3)

W sprawie konkursowej Samuela Meyera, wyznaczam do likwidacyi dodatkowo zgłoszonych wierzytelności jak niemniej do wyboru w miejsce zmarłego członka wydziału wierzycieli adwokata Dra Karola Stromengera, członka wydziału i tegoż zastępcy termin na dzień 4 kwietnia 1895 godz. 10 przedpołud. w tus. Senacie IV (I piętro) i o tem wierzycieli zawiadamiam.

Lwów, dnia 18 marca 1895.

Kuratele.

L. 53822 (1983 3—)

Laja Bockshorn recte Bokser uznaną została umysłowo chorą, a kuratorem tejże mianowany p. dr. Jakób Diamand adwokat we Lwowie.

Lwów, 2 października 1894.

L. 18269 (1967 3—3)

Chaim God Löffel z Sanoka został uznany za obłąkanego.

Kuratorem ustanowiono Natana Löffla z Posady olchowskiej.

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg.

Sanok, dnia 19 grudnia 1894.

L. 75120 (2015 2—3)

Helenę Dąbkowską uznano umysłowo chorą, kuratorem jej mianowano p. Bonifacego Dąbkowskiego.

Lwów, dnia 7 listopada 1894.

L. 1547 (1999 2—3)

Ogłasza się, że Marcina Maćkowa z Malczyc uznano za obłąkanego i oddano pod kuratelę Fedka Senyka.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Janów, 25 lutego 1895.

L. 11962 (1997 2—3)

Nachman Weber z Dobromila uznany został umysłowo chorym, kuratorem Jakób Oller z Dobromila.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, 28 września 1894.

L. 2532 (2009 2—3)
Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 7 marca 1895 l. 2628 została opieka nad małoletnią Maryanną z Dudzińskich Kurasiową na czas nieograniczony przedłużoną.
C. k. Sąd powiatowy.
Rozwadów, 16 marca 1895.

L. 6493 (1998 2—3)
Mechel Gold z Husiatyna uznany został umysłowo chorym; kuratorem ustanowiono adw. dr. Henryka Nathansona z Husiatyna.
Husiatyn, 8 sierpnia 1894.

L. 11556 (1993 2—3)
Dla Kazimierza Czarkowskiego emer. adjunkta kolei państwowej uchwałą sądu krajowego z d. 8 lutego 1895 l. 4101 umysłowo chorym uznanego, ustanowiony został kuratorem Ordynat Tadeusz Czarkowski Golejewski.
Sąd miej. deleg.
Kraków, 13 marca 1895.

Konkursa.

L. 164 (1989 3—3)
C. k. Izba Notaryalna w Krakowie ogłasza konkurs na obsadzenie opróżnionej posady c. k. notaryusza w Limanowej ewentualnie w razie nadania takowej w drodze przeniesienia, innej w jej okręgu opróżnić się mogącej posady.
Kompetenci o posadę tę ubiegający się, podania swe w sposób §. 11 ust not. wskazany do dnia 30 kwietnia 1895 r. do c. k. Izby notaryalnej wnieść mają.
Kraków, dnia 12 marca 1895.

L. 368 (1986 2—3)
Ogłoszenie konkursu.
Celem stałego obsadzenia posady nauczycielki z pełną płacą w VI. szkole pospolitej 5 klasowej żeńskiej na Kazimierzu, ogłasza się niniejszy konkurs do końca kwietnia b. r.
Kandydatki będące w służbie mają wnosić podania udokumentowane, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do podpisanej Rady szkolnej okręgowej.
Gdyby tę posadę otrzymała rzeczywista nauczycielka tutejszych szkół, nastąpi równocześnie obsadzenie posady opróżnić się mającej.
Podania spóźnione lub nieudokumentowane nie znajdą uwzględnienia.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej.
W Krakowie, 15 marca 1895.

L. 6802 (2011 2—3)
Ogłoszenie konkursu.
Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela szkoły ćwiczeń z językiem wykładowym polskim w c. k. męskiem Seminaryum nauczycielskiem we Lwowie.
Posada obsadzoną będzie na razie prowizorycznie.
Do posady tej są przywiązane prawa i pobory, służące nauczycielom szkół ćwiczeń w c. k. Seminaryach nauczycielskich na mocy ustaw państwowych z 19 marca 1872 (Dz. u. p. Nro 28) i z 15 kwietnia 1873 (Dz. u. p. Nro 48).
Od kandydatów, kompetujących o tę posadę wymaga się dowodów uzdolnienia na nauczycieli szkół wydziałowych, a to do uczenia przedmiotów grupy matematyczno-rysunkowej w języku wykładowym polskim, znajomości języka ruskiego i dowodów odbytej przynajmniej pięcioletniej praktyki nauczycielskiej w szkołach publicznych.
Kandydaci pełniący obowiązki nauczycielskie w publicznych szkołach ludowych i pragnący, ażeby spędzone w służbie dotychczasowej lata były im na tej posadzie policzone, nietylko do ogólnej ilości lat służby, ale też do przyznania dodatków pięcioletnich w myśl §§ 2 i 5 ustawy państwowej z 19 marca 1872 (Dz. u. p. Nro 28) mają w podaniach swoich wyraźnie oświadczyć, czy i w jakim zakresie w razie zamianowania roszczą sobie pretensye do przyznania korzyści, dopuszczalnych w myśl § 5 tej ustawy.
Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta i w wykaz służby odbytej, należy wnosić do c. k. Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem władz przełożonych najdalej do dnia 15 kwietnia 1895.
Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 14 marca 1895.

L. 191 (2016 1—2)
C. k. Rada szkolna okręgowa w Czortkowie ogłasza niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:
1. Posada rzeczywistego nauczyciela religii obrządku rzymsk. kat. przy szkole 5-klasowej męskiej w Czortkowie z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 5-klasowej szkole żeńskie w Czortkowie z płacą 450 zł. i 10 procent na pomieszkanie.
2. Posada rzeczywistego nauczyciela religii obrządk. gr. kat. przy 5-klas. szkole męskiej w Czortkowie z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 5 klasow. szkole żeńskiej w Czortkowie z płacą 450 zł. i 10 procent na pomieszkanie.
O posady te starać się mogą kanonicznie ordynowani świeccy, lub zakonni kapłani.
Posad tych nie można piastować równocześnie z posadą duszpasterską.
II a) Posada starszego nauczyciela przy 5-klas. szkole męskiej w Czortkowie z płacą 450 zł. i 10 procent dodatku na pomieszkanie.
b) Posada młodszego nauczyciela przy szkole 5-klas. męskiej w Czortkowie z roczną płacą 300 zł. i 10 procent na pomieszkanie.
III). Przy szkołach 1-klasowych: 1. w Bazarze, 2. w Białym potoku, 3. Chomiakówce, 4. Dolinie, 5. Kolendzianach, 6. Michałowce, 7. Pauszówce, 8. Rydodubach, 9. Siemakowcach, 10. Swidowie, 11. Szmańkowcach, 12. Szmańkowczykach, 13. Szulhanówce, 14. Uhryniu, 15. Zabłotówce.
Na posadę starszego nauczyciela przy 5-klas. szkole męskiej w Czortkowie, kandydaci z egzaminem wydziałowym, lub uzdolnieniem do udzielania nauki gimnastyki będą mieli pierwszeństwo.
Należycie udokumentowane podania zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, wykaz lat służby a względnie wymiar wkładki emerytalnej, należy wnieść do tutejszej c. k Rady szkolnej okręgowej najdalej do ostatniego kwietnia 1895.
Podania spóźnione nie będą uwzględnione.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Czortków, dnia 17 marca 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8468 (1977 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Karolinę i Maryę Kopytów, że przeciw nim wniósł Jan Kopyta pozew de praes 20 grudnia 1894 r. l. 8468 o sumę 13 zł 42 ct. i że na takowy termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 4 kwietnia 1895 r. o godz. 10 rano w tutejszym sądzie wyznaczono i że dla Karoliny i Maryi Kopytów kuratorem Jędrzej Kopyto ustanowiony został.
Wzywa się przeto Karolinę i Maryę Kopytów, aby się z ustanowionym kuratorem porozumieli i jemu dowodów obrony dostarczyli lub też innego pełnomocnika tut. sądowi przedstawiły.
Żmigród, dnia 20 lutego 1895.

L. 5418 (1964 2—3)
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Lesera Rubina, że na żądanie Abe Liebera wydano przeciw niemu równocześnie nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. z pn., który doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi tut. adw. dr. Glaserowi.
Tarnów, 14 marca 1895.

L. 5191 (1904 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa posiadacza kwitu depozytowego na złożoną przez Majera Aschkenazego i Mojżesza Lautera do art. 99/93 depozytów politycznych c. k. głównego Urzędu podatkowego w Przemyślu kaucyę w kwocie 55 zł., aby w ciągu roku się zgłosił i rzeczony kwit sądowi przedłożył, gdyż inaczej takowy zostanie amortyzowanym.
Przemyśl, 31 marca 1894.

L. 5417 (1963 2—3)
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Lesera Rubina że na żądanie Abe Liebera wydano przeciw niemu równocześnie nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. aw. z pn., który doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tut. adw. dr. Glaserowi.
Tarnów, 15 marca 1895.

L. 5096 (1962 2—3)
C. k. Sąd obwodowy na prośbę Karola Słapy zezwala na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego co do karty wkładkowej zakładu zastawniczego funduszu podupadłych mieszczan w Tarnowie nr. 253 na imię Karola Słapy a na kwotę 553 zł 66 ct. opiewającej i wzywa posiadacza, aby oznaczoną kartę w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej Lwowskiej po raz trzeci, tem pewniej sądowi przedłożył, inaczej bowiem dokument ten na żądanie proszącego za umorzony uznany by został.
Tarnów, dnia 14 marca 1895.

L. 897 (1948 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wzywa wszystkich tych, którzyby do masy spadkowej zmarłego w Paniowcach dnia 27 października 1894 bez rozporządzenia ostatniej woli Bazylego Czaplińskiego pretensye mieli takowe w tymże sądzie na terminie dnia 24 kwietnia 1895 o godz. 9 rano zgłosili i wykazali albo też do owego terminu pisemnie to uczynili, gdyż w przeciwnym razie do tejże masy gdyby takowa przez zapłatę ogłoszonych i wywierzetelnionych pretensyi wyczerpaną została żadnych pretensyi mieć nie mogą z wyjątkiem gdyby im służyło prawo zastawu.
C. k. Sąd powiatowy.
Mielnica, 14 lutego 1895.

L. 2601 (1991 2—3)
Na prośbę pana Ksawerego Neumana sekretarza Magistratu w Samborze, wzywa się posiadacza zaginionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Samborze spółki zarejestrowanej z nieograniczoną odpowiedzialnością Nro 1292 na 477 zł. 82 ct. na imię Dra Władysława Kopaczyńskiego opiewającej, by takową w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie temuż sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu książeczka ta amortyzowaną zostanie.
Sąd obwodowy jako handlowy.
Sambor, 2 marca 1895.

L. 803 (1976 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Załośćach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Margulę Fränkel, Rachelę Fränkel i Herza Fränkla, że celem doręczenia im tusądowej uchwały tabularnej z dnia 20 czerwca 1891 l. 2710 zarządzającej zaintabulowania ich za właścicieli realności wykazem hipot. l. 142 gminy Podkamień objętej, po Güsnie Fränkel odziedziczonej, kurator w osobie Abrahama Silberga w Podkamieniu zamianowany został, któremu uchwałę się doręcza.
C. k. Sąd powiatowy.
Załośce, dnia 5 lutego 1895.

L. 1319 (2003 2—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Cichego, że Rozalia Patrzyk wniosła pko niemu pozew na zapłacenie kwoty 41 zł. i że termin do rozprawy drobiazgowej wyznaczono na dzień 3 kwietnia 1895 o godz. 9 rano.
Kuratorem Dra Gustawa Nowaka z Oświęcima ustanowiono.
Wzywa się przeto Jana Cichego, aby środki służące mu do obrony kuratorowi podał, lub inną osobę na kuratora przedstawił.
C. k Sąd powiatowy.
Oświęcim, 16 lutego 1895.

L. 808 (2010 2—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z pobytu Katarzynę Jakóbczakową, że na skargę Marcina Dziadka przeciw niej o 120 zł. wyznaczył termin do sumarycznej rozprawy na dzień 30 kwietnia 1895 i kuratorem dla niej Zygmunta Holcera ze Strzyżowa ustanowił, któremu potrzebnej informacyi udzielić, lub innego pełnomocnika sądowi wymienić jest obowiązaną.
Strzyżów, dnia 16 marca 1895.

L. 47 (1990 2—3)
Adwokat Dr. Stanisław Maryan dw. im. Angermann przesiedla się z Brzozowa do Przemyśla.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemyśl, 12 marca 1895.

L. 5511/93 (2001 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Heni Potocker, kuratorem Leibischa Weinla i doręcza mu odnośne uchwały spadkowe po Feiwlu Potocker dla niej przeznaczone.
Monasterzyska, 30 czerwca 1893.

L. 1900 (1972 2—3)
C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej Samuela Elstera przeciw Idessie Weindling o 800 zł. dla niewiadomego z pobytu Jakóba Cypresa, kuratorem Mendla Polanieckiego z Dębicy i jemu doręcza tabelę płatniczą z dnia 6 grudnia 1894 l. 9304.
Dębica, 20 lutego 1895.

L. 13259 (1947 2—3)
C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej Jana Morańca przeciw Józefowi Morańcowi o koszta sporu w kwocie 9 zł. 45 ct. z pn. dla niewiadomego z pobytu Józefa Morańca, kuratorem Jana Prusia i jemu doręcza rezolucyę z dnia 14 marca 1894 l. 2162 dozwalającą egzekucyjnego wpisu w wykazie hip. 92 ks. gr. Bobrowa.
Dębica, 10 lutego 1895.

L. 57825 (1982 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. I. we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Rybczyńskiego, że w celu doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 28 października 1893 l. 57825 ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Augusta Łozińskiego z substytucyą adw. dr. Czarnika i że pierwszemu z nich uchwałę powyższą doręczono.
Lwów, 8 października 1894.

L. 26848 (1966 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg. w Kołomyi wzywa nieznanego z miejsca pobytu Fedora Tychoniuka, by do spadku po zmarłym dnia 6 lutego 1894 w Sopowie Andriju Tychoniuku Mikołaja w ciągu jednego roku się oświadczył lub też w tymże czasie pełnomocnika w tym celu ustanowił, gdyż inaczej spadek przez kuratora ustanowionego adw. dr. Staubera w Kołomyi przyjętego w sądzie aż do uznania Fedora Tychoniuka za zmarłego przechowany będzie.
Kołomyja, 27 grudnia 1894.

L. 10717 (1980 2—3)
C. k. Sąd kraj. jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 21 września 1894 do l. 47766 wniosła Dyrekcya upadłego Tow. kred miejskiego we Lwowie przeciw spadk. Grigori Bogdaniuka prośbę o dozwolenie egzek. intabulacyi prawa zastawu dla 2/3 części kwoty 10 zł. 40 ct. wa. z pn. w stanie biernym 2/3 części i 1/3 części l. 289 wh. w Storożyńcu.
Gdy miejsce pobytu spadkobiercy dłużnika Ilie'a Grigori Bogdaniuka nie jest wiadomem, został dla niego adw. dr. Soroń kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowanym.
Wzywa się zatem Ilie a Grigori Bogdaniuka, aby do swej obrony służące środki, ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.
Lwów, dnia 2 marca 1895.

L. 1561 (2000 2—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Demka Cichonia, iż przeciwko niemu wniósł pozew Natan Riegelhaupt z Tylicza o zapłacenie kwoty 250 zł. aw. z pn., na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 3 maja 1895 wyznaczono i takowy kuratorowi jego Jurkowi Fatule ze Słotwin doręczono. Wzywa się zatem nieobecnego Demka Cichonia, aby swemu kuratorowi środków do obrony udzielił, lub innego pełnomocnika Sądowi wskazał.
Muszyna, dnia 20 lutego 1895.

L. 2875 (2031 1—3)
C k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej Wiedeńskiego Towarzystwa kredytowego Neubau przeciw Lazarowi Perlsteinowi o 404 zł. 82 ct. wa. z pn. dla niewiadomego z pobytu Lazara Perlsteina kuratorem Leizora Tiefenbruna i jemu doręcza rezolucyę z dnia 4 marca 1895 l. 2195 dozwalającą egzekucyjnej sprzedaży ruchomości z terminem 27 marca i 18 kwietnia 1895.
Dębica, dnia 15 marca 1895.

L. 2115 (2019 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Mojżesza Samuela Grossbaucha przeciw Izakowi Gartenlaub o 12 zł, dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Izaka Gartenlauba adw. dr. Rittigsteina kuratorem z substytucyą adw. dr. Milgroma i doręczył kuratorowi adw. dr. Rittigsteinowi nakaz zapłaty z 15 grudnia 1894 l. 21258 dla Izaka Gartenlauba przeznaczony.
Kołomyja, 23 lutego 1895.

L. 15240 (1938 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Abrahamowi Izaakowi Amperowi, że przeciw niemu został dnia 16 marca 1895 do l. 15240 na rzecz dr. Zygmunta Aschkenasego wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 855 zł. 31 ct. w. a. z pn.
Gdy miejsce pobytu Abrahama Izaaka Ampera nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Dornbacha a tegoż zastępcą adw. dra Grudera i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.
Wzywa więc zatem Abrahama Izaaka Ampera, by ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów, d. 16 lutego 1895.

Zl. 117:5 (1939)
Vom Lemberger kk. Landes- als Handelsgerichte wird hiemit kundgemacht, dass am 25 Februar 1895 im Handels Register für Gesellschaftsfirmen die Firma „Moritz & Sami Spiegel" eingetragen u. bei derselben ersichtlich gemacht wurde:
1. dass die offenen Gesellschafter dieser Firma Moritz Spiegel und Sami Spiegel Kaufleute i Lemberg wohnhaft sind,
2. dass die Firma in Lemberg ihren Sitz hat,
3. dass die Gesellschaft am 1 Jänner 1895 begonnen hat, und
4. dass die Gesellschaft nach aussen von jedem der beiden obgenannten Gesellschafter für sich allein vertreten und auch von jedem Gesellschafter allein die Firma gezeichnet wird.
Lemberg, am 9 März 1895.

Doniesienia prywatne.

Rada nadzorcza
Towarzystwa krajowego dla handlu i przemysłu

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, zaprasza Członków na

Zgromadzenie ogólne

które odbędzie się w niedzielę dnia 31 marca 1895 r. w sali kasyna miejskiego, ulica Akademicka liczba 13, o godzinie 3 po południu z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu walnego zgromadzenia z dnia 29 marca 1894 r. i nadzwyczajnego z dnia z dnia 27 stycznia 1895.
2. Sprawozdanie dyrekcyi z czynności za rok 1894.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej.
4. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
5. Wniosek Rady co do podziału zysku za rok 1894.
6. Wybór członków Rady nadzorczej,
7. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1895. 407
8. Wnioski członków.

Lwów, dnia 22 marca 1895.

Apolinary Skulski, za sekretarza. X. dr. Alojzy Jougan, prezes.



Odznaczony złotym medalem na Wystawie lwowskiej.

„MARYA"

zakład artystyczno-fotograficzny

przy ulicy Fredry l. 7

został znacznie powiększony.

Nowa sala do zdjęć portretowych.

Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych.
Dawna sala została również powiększoną dla grup do 80 osób.
Zakład wykonywuje wszelkie zamówienia w zakres fotograficzny wchodzące, jak reprodukcye, powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypie, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne i heliominiatury na szkle, przyjmuje zamówienia na cynkotypie, fotodruki, rysunki etc.

Od 8-tej rano do 6-tej po południu, w Niedzielę i święta od 9-tej rano do 1-szej w południe, ul. Fredry Nr. 7. 3

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Sąd powiatowy w Trembowli przyjmie zaraz dyetaryusza obznajomionego z manipulacyą. Płaca 25 zł. w razie odpowiedniego uzdolnienia nawet 30 zł. miesięcznie. Zgłoszenia pisemne ze świadectwami do Naczelnika adresować. 1975

Z powodu przeistoczenia handlu **zupełna wysprzedaż niżej cen fabrycznych** wszystkich artykułów znajdujących się w handlu drobiazgowym **Edwarda Schillinga,** we Lwowie, ulica Halicka l. 16. 402

Największy w kraju skład fabryczny muzycznych instrumentów **J. Kapralika,** Lwów, róg ul. Teatralnej; poleca swe cytry już od 6 zł., szkoły 1 zł., oraz wszelkie instrumenta taniej jak wszędzie. 354

Nauki buchalteryi podwójnej udziela osobno za porozumieniem, zbiorowo w kursach specyalnych (dla Pań odrębnie), zakłada księgi, przeprowadza skontra, informuje L. E. Veltze, ul. Krakowska l. 7. 361

Wiktor Berger, Lwów, Akademicka 8

Rowery

angielskie i 76

Steyr-Swift

z nieograniczoną gwarancyą.
Cenniki bezpłatnie







TUTKI

odznaczone

medalami

S.W. NIEMOJOWSKIEGO

są do nabycia
we wszystkich
handlach
i trafikach.





2

F. SPORY, słynne na całym świecie **wspaniałe goździki z Klattau odznaczone** w Pradze, Wiedniu, Lyonie, Antwerpii i t. d. **najwyższemi nagrodami** — 10 sztuk w 10 gatunkach 3 zł., 20 sztuk w 20 gatunkach 5 zł. 50 ct. 50 sztuk w 50 gatunkach 13 zł., 100 sztuk w 100 gatunkach 25 zł. — Bez nazw i opisu barw o 50 prc. taniej. **Ogrodowe goździki** (gra kolorów śliczna) same pełne 10 sztuk 1 zł., 100 sztuk 9 zł. **Remontanty goździki** 10 sztuk 4 zł., 50 sztuk 16 zł., 100 sztuk 30 zł **poleca — a cenniki darmo wysyła Fr. SPORA ogrodnictwo wywozowe, uprawa goździków en gross, Klattau-Czechy.** 384



Wiktor Berger

Lwów, ulica Akademicka l. 8

Aparaty, płyty, chemikalia etc. do fotografii

Zdatność zagwarantowana. — Ceny fabryczne. — Cenniki bezpłatnie. 57

Które tutki nie szkodzą?

Chorym na piersi i **palącym** o swe zdrowie dbałym, poleca się **tutki** nieklejone **„Sanitas" z watą** hygieniczną, **Dr. Brunsa,** najlepszy wyrób francuski, zupełnie nieszkodliwy!!

C. k. patent austr. z d. 7 stycznia 1892 l. 80

1000 tutek „Sanitas" w eleg. pudełkach zł. 1.80. Zlecenia na 3000 tutek wysełа franko:

Skład komisowy francuskich tutek „Sanitas"

Lwów, ul. Akademicka 12.

291

Włóczki

zefirową, castorową, oryentalną, perską, smyrneńską, Sudan, Mooswolle, gobelinową na rękawiczki, knotową (Dochtwolle), Hermelin, mohairową do haftu, robót drutowych i szydełkowych w największym wyborze 221

poleca najtaniej

Mikołaj Ludwig

Lwów, ul. Halicka 14.

Dla szkół stosowny opust.

Zł. 45.000 w. a.

do wygrania

PROMESĄ

na los kredytowy ziemski
tylko za 1 zł. i 75 ct. 403

w kantorze wymiany

Kitz i Stoff

Lwów, ul. Karola Ludwika 11

(obok gmachu kasy oszczędności).

Wincenty Kuczabiński

Lwów, ul. Kopernika l. 2

Najtańszy skład i wydawnictwo książek do nabożeństwa i przedmiotów treści religijnej

poleca

Książki do nabożeństwa,
Obrazy i obrazki św., krzyżyki, medaliki itd.
Nowości w papierach listowych,
Ramy i sztaby do obrazów i premii sztuk pięknych, 330
Albumy na fotografie i pamiętniki.
Księgi handlowe, aptekarskie i kopiały.

Wincenty Kuczabiński

Lwów, ul. Kopernika l. 2

WYROBY SPECYALNE

PARFUMERYA

AUX VIOLETTES DE PARME

ED. PINAUD

Mydło........ AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chustek . AUX VIOLETTES DE PARME
Woda toilet.. AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada...... AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek....... AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy. AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyki.... AUX VIOLETTES DE PARME

, 37, Boulevard de Strasbourg, 37

22

Masa woskowa

do zapuszczania podłóg

FR. SCHUBUTHA

została powszechnie uznana jako najlepsza i najtrwalsza

poleca

Główny skład, Rynek l. 45

we Lwowie

oraz do nabycia we wszystkich krajowych handlach.

313

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:
Naftula Toepfer, ulica Trybunalska l. 12,
Józef Ehrlich, kawiarnia Teatralna,
Władysław Kozłowski, ulica Gródecka l. 79,
Jan Ludwig, ulica Krakowska l. 7,
Narodna Torhowla, ulica Ormiańska,
Karol Niedźwiecki, ulica Słowackiego l. 8,
Antoni Rudziński, restauracya kolejowa,
H Salzberg, ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej.
Max Wixel, ulica Ormiańska l. 5,
Szymon Goldberg, ul. Batorego 18.
Karol Przybylski, ulica Teatralna naprzeciw kościoła Jezuickiego.
Ludwik Gardoliński, ul. Kopernika.
Bernard Fuchsbalg, ul. Kopernika róg Szajnochy.
Józef Flieg, ul. Jagiellońska l. 22.
Szymon Post, ul. Krakowska.
Piwiarnia okocimska, Henryka Voisego, ul. Sykstuska róg Słowackiego.
S. Stoff, ulica Sobieskiego.
S. B. Tänser, Chorążczyzna.
Antoni Herold, Sykstuska 14.

Główne zastępwstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wixla i Syna,** ul. Bogusławskiego l. 13, telefon nr. 6. 46

Skład piwa flaszkowego u p. **S. Wiesera,** Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego

Jan Götz,
browar w Okocimie.

Na post!

taniej niż wszędzie w najlepszych jakościach.

		zł.
1 kilo	masła deserowego ze słodkiej śmietany	1.44
„	masła deserowego z kwaśnej śmietany	1.16
„	masła do potraw całkiem świeżego .	—.92
„	powideł fasowanych słodkich . .	—.28
„	bryndzy bardzo dobrej liptawskiej .	—.72
	śledzie mleczaki holenderskie . . sztuka	—.07
	Sledzie marynowane . . . „	—.10
	Sledzie marynowane z przyprawą . „	—.15
	Bicklingi świeżo wędzone . . „	—.06
	Moskale prawdziwe beczułka zł. 1.40 „	—.03
1 kilo	sera Ementhalera 2 lat konserwowanego	1.60
„	sera szwajcarskiego najlepszego .	—.92
„	cukru do lipca w głowie . .	—.30
„	cukru w kostkach i mączce . .	—.32

poleca

Karol Bałłaban

Lwów, Halicka 23. 321

Drzewka owocowe

wysokopienne z koronami: Jabłonie, gruszki, śliwki, czereśnie, wiśnie, orzechy włoskie, tureckie, derenie, morwy, 1 sztuka 50 ct. Rajskie jabłka, węgierki bardzo piękne, agrest nowy b. wielki, róże cukrowe, róże sybirskie do smażenia 1 sztuka 60 ct. Agrest, porzeczki wysokopienne 1 szt. 75 ct. Krzewiaste: agrest, porzeczki białe, czerwone, czarne, maliny żółte 1 szt. 20 ct. Maliny czerwone 12 szt. 1 zł. Truskawki 100 szt. 3 zł. Poziomki 100 szt. 2 zł. **Krzewy ozdobne:** Cupresusy b. piekne szpilkowe) 1 szt. 1 zł. i wyżej. Głogi z pełnym kwiatem, dęby 1 szt. 75 ct. Lipy, jawory 1 szt. 60 ct. Róże wysoko-pienne, brzoskwinie, morele, krzewy na żywe płoty i t. p. wysyła za zaliczką **E. Uklański,** Zarząd ogrodów w Olszy, poczta stacya Kraków.

395

3 ciągnienia już 1. i 14. kwietnia.

Polecamy następującą wielkimi wygranymi zaopatrzoną grupę:

29 ciągnień z wygranymi **zł. 592.000** podczas spłaty.

1 los Rudolfa,
1 włoski los Czerw. Krzyża
1 serbski los tytoniowy,
1 los Jo-sziv

wszystkie **4** losy na **31** rat miesięcznych po **2** zł.

1 turecki los 400 frankowy na 40 rat miesięcznych po zł. 2.65.

40 ciągnień z wygranymi **zł. 2,974 000** podczas spłaty.

1 los turecki 400 frank.
1 serbski los tytoniowy,
1 los Jo-sziv,

wszystkie **3** losy na **41** rat miesięcznych po zł. **2.90**

1 serbski 3 prc. los 100 frankowy na 27 rat miesięcznych po zł. 2.

Natychmiastowe wyłączne prawo do grania po złożeniu pierwszej raty — Każdy los musi wygrać.

Kantor wymiany Werner i Sp. Wiedeń I, Wipplingerstrasse 39.

Listy ciągnień gratis i franko. Płacenie rat wolne od porta za kwitem składowym.
Zlecenia z prowincyi wykonywa się odwrotnie. 387

Nowe wydawnictwa Spółki wydawniczej polskiej w Krakowie.

Antoniewicz Karol ks Poezye religijne, wydał ks. Jan Badeni (Treść: Od wydawcy. Jezus w żłóbku, U stóp krzyża, Chwała Maryi, Wianeczek majowy, Pieśni błagalne, Polscy patronowie, Poselstwo anioła w niebie) str 155. Wydanie wytwornie wytłoczone na najpiękniejszym welinie z licznemi winietami i portretem autora, z okładką przyozdobioną rysunkiem Tondosa zł 1.50

Bukowski Julian dr. ks. O reformie nauki religii w szkołach gimnazyalnych, str. 90. Cena 4 ct.

Burckhardt J. Kultura odrodzenia we Włoszech. Tłumaczenie z trzeciego wydania, poprawionego przez L. Geigera. Tom I, str. 368, zł. 2.— w ozdobnej oprawie zł. 3.—

Çaro Leopold dr. Pomoc dla rolników w Austryi, str. 97, zł. 1.—

Farrar F. W. Mrok i brzask. Powieść z czasów Nerona. 3 tomy w jednym, str. 331, zł. 2.40, w starannej i ozdobnej oprawie zł. 3.—

Gadon L. Książę Adam Czartoryski podczas powstania listopadowego. Charakterystyka oparta na jego własnych pismach, z 3 przepysznemi portretami, str. 183, zł. 1.80.

Górski Konstanty, pułkownik piechoty. Historya piechoty polskiej. Na podstawie nowo odnalezionych źródeł, zł. 2.60.

— Historya jazdy polskiej, na podstawie niezużytkowanych dotąd źródeł, z 3 tablicami str. 363, zł. 3.50.

Górski Piotr. Samorząd gminny. Tom I. str. 371 zł. 3.50.

Książka ta, owoc długich studyów zawiera zarówno naukowy rozbiór istniejących urządzeń, jak i praktyczne wskazówki, potrzebne przy codziennem urzędowaniu władz rządowych i autonomicznych. Dodany jest przy tem obraz urządzeń administracyi lokalnej we Francyi, Anglii, Prusiech i t. d., a w końcu projekt reformy gminnej na podstawie porównawczej.

Kalinka Waleryan X. Dzieła tom III i IV. (Pisma pomniejsze tom I i II). Zawierają na 673 stronach 30 prac znakomitego autora treści przeważnie historycznej. Cena obu tomów zł. 3.60, ozdobnie oprawnych zł. 4.60.

— Sejm czteroletni. (Zbiorowego wydania tom V i VI) Wydanie czwarte str. 728. Tom I i II. zł. 3.60, w ozdobnej oprawie zł. 4.60.

Kluczycki Stanisław. Niebo i ziemia, pogadanki popularno-naukowe; w 4-ce str. 33 i 520, zł. 8, w bardzo wykwintnej oprawie zł. 10 — ze złoconemi brzegami zł. 12.

Pogadanki — jak autor mówi w przedmowie, nie są systematycznym wykładem austronomii i kosmografii; zawierają one zestawienie tego, co się mówi w kółku przyjaciół przyrody w ogólniejszem znaczeniu. Tekst illustruje kilkaset rycin, liczne chromolitografie, tablice sferyczne i 1 heliograwura; wszystko wykonane pieczołowicie, starannie i z przepychem, który dorównuje najozdobniejszym francuskim edition de luxe.

Dzieło to wypełnia lukę w przyrodniczej literaturze naszej i zarówno dla osób dojrzałych jak i starszej młodzieży miłą i pożyteczną lekturę stanowi.

Koźmian Stanisław, Ludwik Wodzicki, życiorys, str. 118, zł. 1.—

— Rzecz o roku 1863.

Tom I.	brosz.	zł. 2.50,	w oprawie	zł. 3.—
„ II.	„	„ 3.—,	„	„ 3.50
„ III.	„	„ 3.50	„	„ 4.—
Całe dzieło	brosz.	„ 9.—	„	„ 10.50

Krożе Sprawozdanie naocznego świadka o przebiegu procesu, z widokiem Króż, ct. 40.

Lepszy Leonard. Wspomnienia artysty. Urywki z pamiętnika. Wydanie wytworne, na wzór paryskiej „Collection Guillaume", z licznemi winietami i 18 rycinami zł. 1.50, w bardzo wykwintnej oprawie zł. 2.—.

Macaulay T. M. Szkice i rozprawy historyczne. Tłómaczył Stanisław Tarnowski. Oba tomy zł. 3.— w oprawie zł. 3.80. 261

Margert. Trzy doby dziejów naszych. Jadwiga (obraz histor. w 5 odsłonach). — Królowa korony polskiej obraz z obrony Częstochowy. — Unici szereg obrazków z prześladowań podlaskich) — Obrazki sceniczne, młodzieży polskiej poświęcone str. 113, 155 i 145. Cena zł. 1.50.

Moszyński Jerzy. Myśl polityczna z księgi dziejów, cierpień pracy Tom I str. 471 zł. 5.— Tom II. część I str. 196 zł 2.—

Poniklo Stanisław dr. dyr. kraj. szpitala. Kilka uwag o napojach wyskokowych, w szczególności o piwie pod względem hygienicznym str. 24, 30 ct

X. Paweł Smolikowski. Historya Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego, podług źródeł rękopiśmiennych. Tom III. 6 z portretami, str. 429 zł. 3.50.

Tegoż dzieła tom I. str. 261 z portretem B. Jańskiego zł. 2.50. Tegoż dzieła tom II, str. 267 z 5 portretami zł. 3.—. Całe dzieło zł. 9.—.

Dzieło to należy do najbardziej zajmującej lektury, bo osoby o których tu wzmianka (OO. Kajsiewicz, Semeneńko, B. Jański i wielu innych) należą do najgłębszych umysłów i najznakomitszych stylistów polskich; żyli i działali w najciekawszej epoce dziejów porozbiorowych, w epoce rozwoju ruchu umysłowego i religijnego, kiedy współdziałali Mickiewicz, Słowacki i Krasiński o których tam tak wiele mowy

Tarnowski Stanisław. Paweł Popiel jako pisarz. str. 115. 50 ct.

— Studya do dziejów literatury polskiej XIX wieku. (Treść: O kolendach. — O Konfederatach Mickiewicza. — O Księgach pielgrzymstwa Mickiewicza. — Ze studyów o Słowackim: Mazepa, Niepoprawni, Horsztyński — Roczniki polskie z lat 1857—1861. — Rachunki Bolesławity). — str. 291 zł. 2.—, w ozdobnej oprawie płóciennej zł. 2.50, w półskórek francuski zł. 3.—.

— Z wakacyj. Wspomnienia z podróży po Kijowie, Moskwie, Wilnie i Prusach królewskich.

Wydanie drugie. 2 tomy, str. 475 i 318 zł. 3.—.

— Nasze dzieje w ostatnich 100 latach.

Treść: Po 3 Maja. Po trzecim rozbiorze. — Księstwo warszawskie. — Królestwo polskie (kongresowe). — Powstanie w r. 1830. - Od r. 1831 do r. 1863.—Polska po r. 1863.—Dzieje Europy po r. 1863.

Dziełko starannie wydane, w 8ce, stron. 260 z 36 rycinami (z tych 4 portretów, 6 widoków i 6 scen historycznych), w twardej okładce (kartonowane), z tytułową kartą rysunku J. Kossaka.

Cena za	1	egz.	zł.	1.—,	pod opaską zł. 1.20.	
„	„ 5	„	„	4.—	) z dostawa franco od	
„	„ 10	„	„	7.50	) 40 do 80 ct. drożej.	
„	„ 24	„	„	17.—	)	

Wysyłka za poprzedniem nadesłaniem należytości lub za zaliczką.

Tretiak Józef Dr., Prof. Uniw. Jag. Z dziejów rosyjskiej cenzury. str. 36. zł. 50.

Zagórski Włodzimierz (Chochlik). Nowele. Serya I: (Wenus w podróży. — We śnie i na jawie. — Jak w bajce. — Wilga. — Moja przygoda. — Homo novus. Odmieniec). str. 159 zł. 1.40, ozdob. opraw. zł. 1.80.

— Serya II.: (Lisiarz. — Drała. — U naszych. — Marcin Tullius Maruda. — Przez jedną chwilę. Jak pan Pomeranz polował? — Königgrätz. — W maju. — Dwa słówka). str. 161 zł. 1.40, w ozdobnej oprawie zł. 1.80.

— Serya III. (Teatr w Błotowie. — Kochanka anioła. — Rodzina mojej żony. — Jaskółki. — Hypnotyczka). str. 223 zł. 1.80, w ozdobnej oprawie zł. 2.20.

Zbawienie zapewnione przez nabożeństwo do Maryi, czyli devotus Mariae nunquam peribit. Dowody i przykłady przez autora „Anioła Eucharystyi" tłómaczone z francuskiego, str. 108. 40 ct.

Żłobek, Przedstawienie sceniczne na uroczystość Bożego narodzenia, w 3 odsłonach z samych prawie kolęd zestawił X. J. Łabaj. z towarzyszeniem na fortepian, lub harmonium, harmonizował St. Niepielski. str 65. Cena 75 ct.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.